Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# GŁOS NARODU

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polskiego z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego | Cena numeru |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . | 3·60 zł. | 3·30 zł. | 4·00 zł. | 7·00 zł. | 3·60 zł. | 15 groszy |

Redakcja (tel. Nr. 190). Drukarnia i Administracja (tel. Nr. 3344) Kraków, ul. św. Krzyża 11. Konto P. K. O. w Warszawie 140.055 w Krakowie 401099

Nr. 263. Poniedziałek dnia 17 Listopada 1924 r. Rok XXXI.

BIELIZNĘ MĘSKĄ BIAŁĄ i KOLOROWĄ

ze słynną marką LWA

MAISON DU LION

ze słynną marką LWA

poleca MAGAZYN NOWOŚCI

A. Skórczewski i Polakiewicz

Kraków, ulica Florjańska L. 13.

W dzisiejszym numerze:



ZNAK OCHRONNY

Znakomita herbata z „Wieżą“ wszędzie do nabycia

Szarski i Syn w Krakowie.

1416

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE UL. JASNA 9

oraz

ODDZIAŁY W POZNANIU, KRAKOWIE I KATOWICACH

z dniem 1. listopada b. r.

przyjmują do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty

Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłącznie weksle, wystawione na miejscowości posiadające stałego notarjusza. 1615

Panowie cierpiący na odciski

lub inne tego rodzaju dolegliwości powinni nosić buciki z poduszką pikowaną, buciki takie są szewrowe na grubej elastycznej podeszwie nieprzemakalnej, wewnątrz zamiast brandzla, pikowana poduszka i kosztują **30 złotych**, takowe posiada gotowe w wielkim wyborze

W. KAPERA KRAKÓW Sławkowska 24.

Filja św. Tomasza 29. 399

„DŹWIĘK“

SPIEWNIK DLA WSZYSTKICH KLAS SZKOŁ POWSZECHNYCH

wydany przez FELIKSA DZIUBANA

Treść zawiera:

**Część I.:** Teorja muzyki śpiewu wraz ze szczegółowym planem naukowym i wskazówkami metodycznemi. (Str. 50.).
**Część II.:** Solfeggia, czyli ćwiczenia nutowe na głos. (Str. 21).
**Część III.:** 125 pieśni na jeden, dwa i trzy głosy. (Str. 106).

**Solfeggja i pieśni wykonane drukiem (nie litografją) czysto i starannie.**

CENA 4·50 ZŁOTYCH.

Skład główny: „SZKOLNICA“ Kraków; Rynek 29.

Potrzebny uczeń do praktyki księgarskiej

z ukończoną IV klasą gimnazjalną. Zgłoszenia do Administracji „Głosu Narodu“ przy ulicy św. Krzyża 11.

KOPERTY kupieckie, urzędowe, aktowe, w dowolnych formatach,
TOREBKI aptekarskie, drogueryjskie płatnicze i t. d.

wykonuje i poleca 1626

NOWO OTWARTY ZAKŁAD

Dr. B. KUŚNIERZ

FABRYKA LISTOW, KOPERT, TOREBEK

Kraków-Dębniki Pułaskiego 6. Telefon 4546.

## Ku naprawie stosunków na kresach.

**Rezultaty zjazdu wojewodów kresowych. — Zespolenie władz pierwszej i drugiej instancji. — Podział terenów administracyjnych. — Zmiana systemu podatkowego.**

**Wilno.** (PAT.). Po kilkudniowym pobycie w Warszawie z powodu odbywającej się tam konferencji wojewodów kresowych, powrócił wczoraj do Wilna delegat rządu p. Raczkiewicz. W rozmowie z przedstawicielem P. A. T. delegat podkreślił znaczenie odbytej ostatnio konferencji.

Rezultatem wymienionej konferencji wojewodów jest **wysunięcie szeregu wniosków**, dotyczących przedewszystkiem sprawy **zespolenia na terenie województw wschodnich, władz pierwszej i drugiej instancji**, co umożliwi poszczególnym resortom władzy państwowej prowadzenie zgodnej i planowej akcji w zakresie powierzonych sobie agend. Pozatem na konferencji tej ustalono **stosunek straży pogranicznej do władzy administracyjnej.** Omówiono również cały szereg spraw aktualnych, jak: sprawę podniesienia sprawności administracyjnej i pozostającą w związku z tem sprawę **podziału terenów administracyjnych, sprawę bezpieczeństwa, sprawę ogólnego położenia gospodarczego, zmiany systemu podatkowego, odbudowy**, komasacji, urządzeń rolnych, wreszcie sprawę uposażeń urzędników i t. d.

## Długi polskie w Stanach Zjednoczonych

**wynoszą 190 miljonów dolarów.**

**Waszyngton.** (PAT.). **Podpisano tu układ w sprawie konsolidacji długu polskiego** wobec Stanów Zjednoczonych **w wysokości 190 miljonów** dolarów. Warunki układu są identyczne z warunkami przyznanymi przez Stany Zjednoczone Anglji.

# Niemcy przed wyborami.

Jeśli nie mylą różne oznaki, to kampanja wyborcza w Niemczech zakończy się zwycięstwem trzech stronnictw środka i zbliżonej do nich socjalnej demokarcji. Oznakami sygnalizującymi to zwycięstwo są imponujące zgromadzenia wyborcze i zapał ich uczestników, a z drugiej strony rozbicie wewnętrzne skrajnej prawicy i widoczny odpływ mas od sztandarów komunistycznych. Zapowiadają zwycięstwo umiarkowania również najnowsze wybory do sejmów w Anhalt, Meklemburgji i Hamburgu, w których zwłaszcza demokracja, partja zdecydowanie republikańska i antynacjonalistyczna odniosła poważne sukcesy.

Trzeba przyznać, że partje rządowe — a do nich należałoby zaliczyć zarówno partje środka, jak i socjalistów — rozporządzają do gry wyborczej znakomitymi atutami. Plan Dawesa, który one przyjęły i jego uchwalenie przez Reichstag nawet wielu nacjonalistom narzuciły, zaczyna przynosić widoczne już dla każdego obywatela Rzeszy korzyści. Wojska francuskie ewakuowały szereg węzłów kolejowych poza właściwem Zagłębiem Ruhry, samo Zagłębie zostało gospodarczo złączone z Rzeszą, pożyczka 800-miljonowa zaczyna wpływać do Niemiec, przemysł się ożywia, bezrobocie znika i rząd obniżył już nawet stopę podatku obrotowego i dochodowego. Sukcesy Niemiec w polityce zagranicznej są powszechnie znane. Ich wejście nie tylko do Ligi Narodów, ale do samej Rady Ligi jest zapewnione. Obywatel niemiecki, który niedawno jeszcze, bo przed rokiem przeżywał inflację i ruinę walutową i nawet za cenę niesłychanych niewygód i cierpień gospodarczych nie mógł uzyskać usunięcia wojsk francuskich z Zagłębia Ruhry, będzie umiał w dniu 7 grudnia ocenić zasługi rządu Marksa, który i walutę ustabilizował i Francuzów usunął i jeszcze uzyskał pożyczkę zagraniczną.

Błędem byłoby jednak widzieć we wzrastającej przewadze stronnictw środkowych dowód wzrastającej zgody narodu niemieckiego na ów międzynarodowy układ stosunków, jaki powstał po wojnie. Upadek skrajnej prawicy i komunistycznej lewicy oznacza jedynie, że Niemcy godzą się powoli z ustrojem republikańskim i że idea puczów z lewa i zamachów stanu z prawa traci grunt. Z wyjątkiem Bawarji, gdzie dynastja Witelsbachów, a zwłaszcza jej przedstawiciel ks. Ruprecht cieszy się dalej wielką popularnością, — idea monarchiczna w Niemczech ulega pewnemu zaćmieniu. Bądź-cobądź republika niemiecka zdała egzamin stałości i gospodarności. Wytworzy się nawet w części mieszczaństwa niemieckiego pewien entuzjazm dla republikanizmu, niewidziany tam od roku 1848, a jego wyrazem jest setki tysięcy członków liczące stowarzyszenie „Reichsbanner". Przez wywieszenie barw czarno-czerwono-złotych nawiązuje „Reichsbanner" do tej pięknej karty dziejów demokracji niemieckiej, które brutalnie przerwała militarystyczna i półdespotyczna polityka Bismarka.

Że w polityce zagranicznej Niemcy będą dalej dążyć do obalenia traktatów pokojowych, jakby to robili pp. Westarp i Tirpitz, nie ulega chyba wątpliwości. Świadczy o tem choćby mowa wyborcza ministra Kocha, demokraty, w której znajdujemy żądanie przyłączenia Austrji do Niemiec i potrzebę „obrony uciśnionych niemieckich braci na niemieckim(!) wschodzie". Obronę tę zamierzają Niemcy prowadzić w Radzie Ligi Narodów, do której w tym głównie celu pragną pp. Marks, Stresemann i Koch wprowadzić Rzeszę. P. Stresemann domaga się już i przywrócenia kolonji Niemcom. Że postulat zmiany traktatów, a zwłaszcza zmiany granic nie występuje w ostatnich dniach zbyt ostro w mowach ministrów, jest to zapewne skutek klęski Partji Pracy w Anglji. Wiadomo, że zasadniczym punktem programu Baldwina jest traktatowy status quo w Europie i w świecie. Apetyty niemieckie zostały przez zwycięstwo toryső w i przez ponowny wybór Coolidge'a mocno pohamowane. Horyzont zachmurzył się nieco dla Niemiec. W obecnej Europie trudno będzie Niemcom uzyskać „Kurytarz pomorski", lub naprawić „błąd górnośląski". W każdym razie łatwiej będzie coś niecoś zdobyć pod flagą republikańską i demokratyczną, niż pod flagą biało-czer.-czarną. Niemcy będą głosować republikańsko, bo republika niemiecka budzi w Europie zaufanie. Ale nie będzie to znaczyć, że Niemcy są już nawrócone na wiarę wersalsko-genewską.

### LUDENDORFF KANDYDUJE.

**Berlin.** (PAT.). Narodowi socjaliści ogłosili listę wyborczą. Na liście figurują nazwiska Ludendorffa, Graefego i Reventlowa.

---

Prasa narodowo-demokratyczna atakuje Ch. D. za jej stanowisko zajęte w ostatnim czasie w stosunku do rządu p. Wł. Grabskiego. Ze szczególną zaś i niezrozumiałą zaciętością zwraca się przeciw pos. Korfantemu, nie szczędząc mu nawet wprost kłamliwych zarzutów. Jednym z nich jest obiegająca dziś prawie całą prasę narodowo-demokratyczną plotka, jakoby pos. Chacińskiego chciał pos. Korfanty „zrobić" ministrem spraw wewnętrznych, by sam mógł kierować klubem Ch. D. według własnych planów. Plotkę tę, ubliżającą zarówno pos. Korfantemu, jak i Klubowi parlamentarnemu Ch. D., pierwszy puścił warszawski korespondent „Kurjera Poznańskiego". Zwalczać ją byłoby poniżej godności szanującego się stronnictwa. Wystarczy ją przygwoździć i stwierdzić, czego się chwyta obecnie prasa N. D., żeby uratować zachwiany ostatnimi wypadkami prestige partji! Warto jeszcze zaznaczyć, że w ostatnich tygodniach poseł Korfanty wcale z p. Grabskim nie rozmawiał.

## Kto będzie wojewodą lwowskim?

### Zamiary p. Darowskiego.

**Warszawa.** (AW.). W związku z pobytem wojewody lwowskiego p. Zimnego, rozeszła się pogłoska, jakoby ten po konferencji z premierem Grabskim miał zgłosić swą dymisję. Na zastępcę wymieniają p. Olpińskiego.

**Warszawa.** (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, kandydatem na mające się opróżnić stanowisko wojewody lwowskiego, jest **również p. minister Darowski.** Zamiary p. Darowskiego **spotkały się jednak z silnym sprzeciwem kół prawicowych,** zupełnie zresztą słusznym, gdyż p. Darowski nie posiada wcale kwalifikacji na objęcie takiego stanowiska administracyjnego.

**Warszawa.** (Telef. wł.) **Dowiadujemy się, że starania b. ministra Darowskiego o uzyskanie województwa lwowskiego, spełzły na niczem.**

## Obieg banknotów znowu się zmniejszył.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Mimo dużego zapotrzebowania walut, **dekada ostatnia Banku Polskiego** wykazuje wzrost zapasów walut obcych o 3 i pół milj. zł. Przyrost zapasów złota w ostatniej dekadzie wynosi 700.000 zł. Portfel wekslowy **zmniejszył się po pewnym odprężeniu w stosunku do ostatniej dekady październikowej o 2 i pół milj. zł.**

**Obieg biletów bankowych** zmniejszył się o **blisko 30 milj. zł.**, natomiast wzrosły rachunki żyrowe o 41 milj. zł. Zapas bilonu i srebrnych monet wynosi **23.6 milj. zł.**

Po raz pierwszy ukazuje się w bilansie Banku Polskiego pozycja **zdyskontowanych papierów krótkoterminowych w wysokości 1.7 milj. zł.** Obieg marek polskich wynosi jeszcze **4.7 tryljona.**

### MONETY PIĘCIOZŁOTOWE.

**Warszawa.** (Telef. wł.) W mennicy państwowej poczyniono przygotowania **do zamówienia monet srebrnych wartości 5-ciu złotych.** Będą one posiadały tensam rysunek, co monety 2-złotowe, a różnić się będą wielkością, wagą i oczywiście napisem. W drugiej połowie grudnia **nadejdzie pierwszy transport srebrnych monet 2-złotowych,** bitych w mennicy francuskiej.

## Z piątkowych obrad Sejmu.

**Warszawa.** (PAT.). Na początku obrad Sejmu w dniu 14 b. m. przystąpiono do ustawy rozciągającej na Górny Śląsk przepisy o zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin. Ustawę odesłano do komisji.

Następnie przyjęto projekt **ustawy o opłatach stemplowych spółdzielni.** Po referacie posła Wyrębowskiego (Ch. D.), przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę **do kredytu o tymczasowych przepisach widowiskowych.**

Po odczytaniu interpelacji marszałek oznajmił, że na podstawie zgody stronnictw, **przyszły tydzień będzie wolny od plenarnych posiedzeń, lecz ma być tygodniem wytężonej pracy w komisjach.**

Pod koniec obrad przyjęto nagłość wniosku w sprawie zwijania szkół i stanowisk nauczycielskich, jak również wniosek o wydanie **ustawy o zabezpieczeniu na starość i na wypadek niezdolności do pracy.**

Następne posiedzenie plenarne sejmu odbędzie się **we wtorek dnia 25 b. m.**

---

# Sprawa obsadzenia ministerstwa spraw wewnętrz.

### JESZCZE NIE ZAŁATWIONA.

**Warszawa.** (Telef. wł.) **W sobotę przed południem premjer Grabski odbył konferencję z pos. Thuguttem. Aczkolwiek pos. Thugutt zasadniczo zgodził się na wstąpienie do rządu, jednak powołanie jego nie nastąpi przed obsadzeniem trzech tek resortowych.**

**Największe trudności sprawia obsadzenie ministerstwa spraw wewnętrznych. Uwagę powszechną koncentruje się na położeniu na kresach. Premjer Grabski zaproponował tekę tę prezydentowi m. Poznania, p. Ratajskiemu. Jest to człowiek nie należący do żadnego stronnictwa, raczej postępowy i liberalny, z zawodu prawnik, stał na czele największego przedsiębiorstwa chemicznego w Polsce, firmy R. Maj. Od kilku lat na stanowisku prezydenta m. Poznania złożył dowody doskonałego administratora, a m. Poznań pod względem finansowym i administracyjnym jest najlepiej postawionem miastem w Polsce. Nie posiada on wprawdzie znajomości stosunków na wschodzie, ale do pomocy mógłby sobie wziąć podsekretarza o doświadczeniu ministerjalnem.**

**Do Poznania wysłano z prezydjum Rady ministrów specjalnego urzędnika celem porozumienia się z p. Ratajskim. P. Ratajski poprosił o czas do namysłu i miał udzielić odpowiedzi do wieczora W chwili, gdy nam telefonuje nasz korespondent (godzina 6.45 wieczorem), odpowiedź jego nie jest wiadoma. W razie przyjęcia teki przez p. Ratajskiego, inne kandydatury byłyby załatwione, to znaczy Cz. Wójcickiego na ministra sprawiedliwości i p. Franciszka Sokala na ministra ochrony pracy.**

## O czystość krytyki teatralnej.

Proszeni jesteśmy o zamieszczenie następującego oświadczenia:

„W jednym z tutejszych dzienników ogłosił p. L. Skoczylas artykuł, wymierzony przeciwko osobie i działalności pisarskiej p. Tadeusza Świątka. Zarówno treść, jak forma tych zarzutów jest czemś dotychczas w życiu literackiem naszego miasta niepraktykowanem. Podpisani zakładają w imię czystości stosunków literackich protest przeciwko metodom polemiki, szargającej osobiste życie i charakter przeciwnika: ubolewają, oraz wyrażają panu Tadeuszowi Świątkowi zupełne zaufanie dla dotychczasowej jego działalności literackiej i dla czystości jego literackich intencyj. W Krakowie, 28 października 1924 Antoni Beaupré, Roman Dyboski, Stanisław Estreicher, Józef Kallenbach Jan Łoś, Franciszek-Ksawery Pusłowski, Karl Hubert Rostworowski, Maciej Szukiewicz, Teofil Trzciński, Stanisława Wysocka, Emil Zegadłowicz, Tadeusz Żuk-Skarszewski".

# Ankieta o nacjonaliźmie.

### III. Czy można mówić o „katolickim nacjonaliźmie“?

Nie wiadomo, czy p. Vaussard inicjując ankietę o nacjonaliźmie, spodziewał się dać w niej jednolitą opinję katolików o tym ważnym i aktualnym prądzie politycznym. Prawdopodobnie nie! Tak przynajmniej wynika z jego uwag, podanych na zakończenie ankiety, w których sobie tłumaczy rozbieżność w poglądach katolickich pisarzy i publicystów. Faktem jest, że zgodności niema, panuje za to rozbieżność, czasem aż przykra.

Profesor uniwersyt. w Lowanjum, Terlinden, swoją odpowiedź na kwestjonarjusz kończy: „Nie wiemy, czy katolikom o najczcigodniejszym nawet autorytecie w Kościele mogło przeszkadzać w przyłączeniu się do idei nacjonalistycznych“. Znakomity profesor z Bern Gonzague de Reynold, zastanawiając się nad przypuszczeniem brukselskiej „Revue catholique“, że „nacjonalizm będzie herezją, która w najbliższym czasie będzie potępiona“, dziwi się, „dlaczegoby takie potępienie miało nastąpić“. R. Johannet idzie jeszcze dalej! „Szukam — pisze — napróżno teologa, tak mało obeznanego ze znaczeniem tych pojęć, któryby chciał w nacjonaliźmie widzieć herezję! Owszem— nacjonalizm jest cnotą“! Były poseł belgijski w Argentynie, Melot, komentując pogląd brukselskiego tygodnika, idzie nawet tak daleko że — jego zdaniem — „gdyby tego ruchu (t. j. nacjonalizmu) nie było, należałoby go stworzyć“. Natomiast Mgr. Saric, Arcyb. Sarajewa, „nie wątpi w prawdziwość tych słów: — Nacjonalizm będzie herezją, która w najbliższym czasie zostanie potępioną“. A również cały szereg innych publicystów (głównie chrześcijańsko-społeczni) wykazują ideowe różnice między nacjonalizmem a katolicyzmem.

Oczywiście jedną z przyczyn tych rozbieżności jest zupełna dowolność w posługiwaniu się pojęciem nacjonalizmu. Johannet, który nacjonalizm nazywa cnotą, rozumie go jako „patrjotyzm rozważny, zostający w głębokim kontakcie z historją, geografją i ekonomją“! Terlinden, który żadnej przeszkody nie widzi, by katolicy mogli się podporządkować idei nacjonalizmu, dodaje jednak zaraz, że myśli o takim nacjonaliźmie, który „się trzyma granic wyrobionych przez rozum i poczucie możliwości“. A Reynold, który na str. 369 ankiety nie przypuszcza nawet możliwości, by Kościół potępił nacjonalizm, na str. 368 pisze jednak, że nacjonalizm „jest herezją od tej chwili, gdy naród stawia wyżej od moralności i czyni z niego Boga“. Oto byliby bez mała [illegible] ważniejsi protagoniści nacjonalizmu w [illegible]ckiej!

Cóż stąd za wniosek? Nawet najżyczliwiej dla nacjonalizmu usposobieni piszący nie mogą go bez zastrzeżeń przyjąć! Dlatego posługują się terminami: „nacjonalizm umiarkowany“, „katolicki“, „względny“ i t. d. Że takie traktowanie nacjonalizmu nie przyczyniło się do wyklarowania jego stosunku do katolicyzmu, to rzecz zrozumiała. To też z tego, zdaje się, powodu Red. Hours oświadczył, że „nazwę nacj[illegible] rezerw[illegible] wyłącznie dla wybujałości patrjotyzmu“.

I to oświadczenie francuskiego publicysty jest, mojem zdaniem, jedną z większych korzyści, jakie ankieta rzuciła! P. Hours (może nie [illegible]) postawił pytanie, czy, jeśli się nacjonalizm ogranicz[illegible] czy ideą chrześcijańską, katolicką, ogólno-ludzką, czy to jeszcze będzie nacjonalizm? I da[illegible] do poznania, że — nie!

Prof. de la Briere zajął się [illegible]katną kwestją [illegible]macji interesu narodowego“. I sądzi że „jest uprawnioną lub nieupra[illegible], [illegible]eżnie od czy jest pojęt[illegible] w zgodzie lub niezgodzie [illegible] obowiązkami prawa naturalnego i Boskiego“. Tylko — pozwolimy sobie zauważyć — wtedy, gdy się **„supremację interesu narodowego“ ograniczy obowiązkami, wynikającymi z prawa natury lub Boskiego, supremacja przestanie być supremacją, a „nacjonalizm“ skutkiem tego zamieni się w jakiś „religjo — nacjonalizm“.**

Wobec tego, — rozumiejąc przez nacjonalizm ideę narodu jako bezwzględnego i najwyższego dobra i celu, — przez system nacjonalistyczny taki system, który respektuje tylko prawa „mojego“ narodu — przez nacjonalistyczną etykę takie zasady, które moralność środków uzależniają tylko od użyteczności lub nieużyteczności dla: „mojego“ narodu, — musimy stwierdzić, że ten nacjonalizm nie jest zgodny z katolicyzmem. Że zaś na to miano zasługuje tylko nacjonalizm przedstawiony powyżej, przeto — nacjonalizm wogóle odbiega od katolicyzmu. W interesie więc jasności sprawy nie powinno się wprowadzać dwuznacznych określeń w rodzaju wymienionego już — „nacjonalizmu katolickiego“. Zresztą bardzo trafnie zauważył w ankiecie p. Bureau, że kwestję tę rozstrzyga samo pojęcie „katolicyzmu“ — t. j. „powszechności“ i że „ruch międzynarodowy w swej części moralnej i doktrynalnej, nie popalając w konflikt z patrjotyzmem, jest jego uzupełnieniem i wzbogaceniem“. **W. Z.**

## Z dnia politycznego.

### Do czego zmierza „listopadowa“ agitacja PPS.?

Od szeregu dni podają socjalistyczne organy prasowe sprawozdania z obchodów, które PPS. urządziła w kraju w dniu 9 listopada „dla uczczenia ofiar złego rządu“. Tak bowiem nazwano robotników, których demagogja socjalistyczna popchnęła do bratobójczej walki z polskiem, narodowem wojskiem! W opisach z tych manifestacyj roi się od takich wyrażeń, jak: — mowca „wezwał zebranych do nieustannej walki (!) o wolność (?) klasy pracującej“, — lub: „towarzysze polegli jako ofiary złego rządu“, „w obronie klasy robotniczej“. Dowiadujemy się, że w tych manifestacjach brali udział posłowie sejmowi, którzy swojemi przemowami starali się w słuchaczach wywołać rewolucyjny zapał.

Cała ta robota ma chyba na celu podtrzymanie w robotnikach tego przekonania, że w „obronie swoich interesów“ mogą, nawet powinni (jak wołano w czasie obchodu w Krakowie) chwycić za broń, stanąć do walki z wojskiem, z rządem i z „państwem burżuazyjnem“? Tak postępuje **PPS., która się każe uważać za partję państwową**, upominającą się o poszanowanie konstytucji, wolności osobistej, — **która niemal na każdem zgromadzeniu potępia załatwianie konfliktów politycznych „przy pomocy miecza“**. Obłuda, wstrętna dwulicowość! A raczej — tendencyjne rewolucjonizowanie mas dla celów partyjnych, dla utrzymywania ich w organizacji!

**Nie mamy zamiaru przekonywać PPS. o szkodliwości tej taktyki dla państwa.** Byłoby to rzucaniem grochu o ścianę. Ale może przemówi do niej fakt, **że wszędzie tam, gdzie PPS. zrewolucjonizowała swą demagogją masy, plon zbierają obecnie — komuniści.** PPS. boryka się z nimi już dziś wszędzie, w każdym swoim ośrodku partyjnym. Prasa socjalistyczna ukrywa to przed szerszą publicznością. Niemniej jednak fakt został faktem, a kierownicze sfery PPS. są nim poważnie zaniepokojone! I oto tasama PPS., walcząca z komunistami, w bezgranicznej swojej ślepocie ułatwia im i przygotowuje zdobywanie robotnika. Przypominają się wypadki włoskie z lat 1919—20. Socjalizm włoski szedł wówczas po tejsamej drodze, po której idzie obecnie PPS.: — licytował się w demagogji z komunizmem, rzucał zarzewie walki domowej, prowokował walki robotników z wojskiem, taksamo, jak nasza PPS. A w końcu socjalizm włoski stracił wszystko na rzecz komunizmu, po którym musiał przyjść faszyzm!

**Czy to PPS. zrozumie?**

### P. P. S. w defensywie!

W ostatnich dniach wypłynęły na wierzch aktualności dwie sprawy złączone z obsadzaniem stanowisk w t. zw. defensywie. Nie od dziś było wiadomem, że stanowiska te poobsadzał p. Marsz. Piłsudski swoimi ludźmi, t. j. socjalistami. Wprawdzie zawód wywiadowczy nie bardzo licuje z przynależnością do partji, która się chlubi swoją „walką ze szpiclostwem“, ale dla zgnębienia przeciw-

## Nowe tomiki „Wielkiej Bibljoteki“.

**(Wydawnictwo Instytutu „Bibljoteka Polska“).**

Podejmując na szeroką miarę zakrojone wydawnictwo wyboru celniejszych utworów literatury polskiej i powszechnej, redakcja „Wielkiej Bibljoteki“ musiała sobie zdać sprawę z tego, iż chcąc należycie spełnić swe zadanie oraz zaspokoić ujawniające się zapotrzebowanie dobrej a taniej książki, należało rozpoczętą kampanję poprowadzić w rekordowo szybkiem tempie. Trzeba przyznać, że pod tym względem Instytut „Bibljoteki Polskiej“ okazał się jedyną u nas firmą mogącą finansowo i organizacyjnie podołać temu zadaniu. W ciągu paru zaledwie lat Instytut ten wybił się na czoło polskiego ruchu edytorskiego, doborem, ilością i taniością swych wydawnictw, rywalizując zwycięsko z najstarszymi i najbogatszymi zakładami wydawniczymi w Polsce. Z tą zapobiegliwą ruchliwością redagowana jest również „Wielka Bibljoteka“, najtańsze przy fachowej poprawności tekstów i sympatycznem uposażeniu typograficznem wydawnictwo polskie, stąd ze wszech miar polecenia godne, czy to jako lektura szkolna, czy jako jedynie dostępna dla najszerszych kół biedującej inteligencji strawa duchowa.

Co miesiąc opuszcza prasę parę nowych tomików „Wielkiej Bibljoteki“, przechodzących już dzisiaj liczbę 100. Z pośród dwunastu ostatnio wydanych, przypada 8 na literaturę polską, 4 na piśmiennictwo obce. Z autorów polskich, dawniejszych przypomniano najpopularniejszego pisarza czasów przedmickiewiczowskich, **Ignacego Krasickiego**, wydając jego „Monachomachję“ i „Antymonachomachję“, oraz „Bajki i przypowieści“; z nowszych poetów uwzględnieni zostali **Wincenty Pol** jako autor „Pieśni Janusza“ i „Pieśni o ziemi naszej“ oraz słodkośpiewny lirnik mazowiecki **Teofil Lenartowicz** ze zbiorem charakterystycznych dla swego talentu, a na ogół mało znanych rytmów „Ze starych zbroic“, będących jakby echem niemcewiczowskich „Śpiewów historycznych“. Wszystkie te przedruki mają teksty starannie opracowane i skolacjonowane według pierwodruków przez prof. Vrtel-Wierczyńskiego i Dr A. Chorowiczową. Prozę polską reprezentują: **Michał Czajkowski** nieśmiertelnym „Wernyhorą“ (2 t.) i **Wł. St. Reymont** mistrzowską nowelą p. t. „Sprawiedliwie“.

W dziale literatury powszechnej najcenniejszym nabytkiem jest przekład staroindyjskiego dramatu **Kalidasy** p. t. „Sakuntala czyli pierścień fatalny“, dokonany wprost z sanskrytu i opatrzony objaśnieniami przez Dra Stanisława Schayera. Tłumacz z wielkim nakładem pracy przeprowadza skolacjonowanie wszystkich ważniejszych wersyj, w pracy transpozytorskiej łącząc troskę o wierne oddanie tekstu z zasadą wczucia się w pierwotny nastrój utworu i uchwycenia jego wartości artystycznych. Jest to więc przekład kompromisowy, filologiczno-literacki na ogół żywy i potoczysty, nieraz o momentach głębokiej, prymitywnej poezji. Dla ułatwienia nam zrozumienia atmosfery utworu zagaja Dr Schayer swój przekład zwięzłym wstępem, traktującym o teatrze i różnych typach dramatu staroindyjskiego oraz o znakomitym poecie, klasyku Kalidasie (V. w. po Chr.), autorze szeregu poematów i dramatów, wśród których „Sakuntala“ i „Urwasi“ zaliczają się do nieśmiertelnych arcydzieł.

Literaturę starożytną reprezentują również dwa dalsze tomiki, poświęcone tragikom greckim: **Ajschylosowi** z jego „Prometeuszem skowanym“ w klasycznym przekładzie J. Kasprowicza, oraz **Sofoklesowi** z „Edypem królem“ w dawniejszem, nieco suchem, ale na ogół poprawnem tłumaczeniu K. Kaszewskiego. Z nowszych czasów, do szeregu już wydanych, wspaniałych Boy'owskich przekładów komedyj **Moliera** dodano świeżo „Uczone białogłowy“. **Rajmund Bergel.**

## Zapiski literackie.

### Zwrot do klasycyzmu w sztuce.

W ostatnim (46) numerze „Wiadomości Literackich“ znajdujemy artykuł-wywiad z Józefem Pankiewiczem, artystą, który zacząwszy swą działalność jako pierwszy w Polsce impresjonista, szedł przez całą swą twórczość z falą bieżących kierunków, aż do chwili obecnej, gdzie tworzy zgodnie z duchem okresu nowych form i nowych sposobów ich wyrażania.

W wywiadzie ze współpracownikiem „Wiado-

ników politycznych P. P. S. zrobiła i tę „ofiarę" ze swoich przekonań. Dopiero teraz, kiedy jedna za drugą wyłania się afera, P. P. S. się gniewa i wypiera się wspólnictwa ze „szpiclowską defensywą".

Jedna z tych afer rozgrywa się we Lwowie, a druga w Wilnie!! Na terenie wileńskim zarzucono pos. Pławskiemu (z P. P. S.) w „Socjaliście" Drobnera, że go łączył „zbytnio zażyły stosunek z defensywą". P. Pławski obraził się nie tyle na Drobnera, ile na swoich rywali w Wilnie towarzyszy Zasztowta i Godwoda, którzy te informacje mieli podać Drobnerowi.

We Lwowie jest jeszcze gorzej! Mianowicie komunistyczny tygodnik „Sprawa robotnicza" zarzucił P. P. S., że **„wydelegowała posłów Kwapińskiego, Stańczyka i p. Szapirę do naczelnych (!) władz oficjalnych defenzywy politycznej"** i że ci panowie **„biorą w ruchu robotniczym udział jedynie (!) dla dostarczania informacji policji"**.

Trzej wymienieni panowie uczuli się tym zarzutem do żywego dotknięci i „Sprawę robotniczą" zaskarżyli. W tych dniach — donosi socjalistyczny „Dziennik ludowy" — odbyła się rozprawa, podczas której komunistyczny redaktor zeznał, że cały artykuł z zarzutami wziął z paryskiej „L'Humanite". Po sprzeczce adwokatów i oskarżycieli sąd przysięgłych uwolnił oskarżonych od winy i kary, — czyli **stwierdził prawdziwość zarzutów postawionych** przez **„Sprawę robotniczą"**.

Wychodzą więc na jaw fakty, na podstawie których dopiero można będzie zrozumieć nasze wypadki polityczne, zwłaszcza w r. 1920. A to może być nawet i bardzo ciekawe!

# Przegląd religijny.

**(Na czem polega kryzys w protestantyzmie? — Ewangelicy w służbie u „völkische" lub niemiecko-narodowych. — Próżne marzenia. — Kardynał Mercier o socjaliźmie. — Wychowanie kleryków. Potrzeba organizacyj chrześcijańsko-społecznych. Wspomnienie i zachęta).**

W numerze z 8 listopada b. r. „Berliner Tageblattu" pojawił się artykuł p. Moeringa (z Wrocławia) p. t. „Kryzys w protestantyźmie". Autor konstatuje w nim, że „nie tylko w Berlinie i Hamburgu ledwie jeden procent ludności bierze udział w niedzielnem nabożeństwie; a na wielu wsiach musi pastor chować manuskrypt swego kazania do kieszeni, ponieważ nikt do kościoła nie przychodzi". Te zewnętrzne objawy wskazują, że protestantyzm przechodzi kryzys. Na czem on polega? „Na tem — odpowiada — że protestantyzm dzisiejszy jest raczej polityczną, niż religijną wielkością".

Protestantyzm niemiecki — pisze p. Moering — stał się „instytutem nacjonalizmu". Zawładnęli nim agitatorzy z ruchu t. zw. „Völkische" (jest to niemieckie, zbrutalizowane, nieudałe wydanie faszyzmu z Hitlerem i Ludendorffem na czele), i to pomimo, że „konsekwentni völkiści z całą siłą zwracają się przeciw chrześcijańskiemu Objawieniu, — lżą Stary Testament i traktują go jako żydowski wymysł, — Chrystusa z Jego miłością bliźniego ośmieszają, a całe chrześcijaństwo, jako religię pokory i miękkości, odrzucają". A jeśli niektórzy z pastorów — czytamy — przyjmują Stary Testament, to biorą z niego tylko „zemstę żydów i ich nienawiść do innych narodów", jako jedyne jego wartościowe nauki i zarazem wyrażają żal, że „Nowy Testament swoją nauką o miłości okaleczył i osłabił".

W najlepszym razie, jeśli protestantyzm nie idzie z ruchem völkistów, oddaje się w służbę innej nacjonalistycznej (nie tak agresywnej) partji, t. zw. „niemiecko-narodowych". „Kościelne pisma wyglądają tak, jakby wyszły z biura niemiecko-narodowych!... Teologiczne kierunki nie znaczą nic wobec zagadnień politycznych. Pastor może hołdować wszelkim herezjom, ale gdyby chciał na wieży zatknąć w czasie uroczystości czarno-czerwono-złotą chorągiew (symbol republiki niemieckiej), naraziłby się na najsilniejsze konflikty!... W piśmie ewangelickiej naczelnej rady z 3-go sierpnia, wydanem z okazji rocznicy wojennej, nie było ani słowa o działalności kościoła, ani wogóle o religji, natomiast motyw narodowościowy wysunął się na plan pierwszy". W rezultacie tych uwag dochodzi p. Moering do konkluzji, że, o ile protestantyzm nie przywróci chrześcijaństwu jego pełnego znaczenia, czeka go katastrofa!

Przytoczyliśmy te uwagi protestanta o swojej religji jako znamienny objaw obecnego nastroju, panującego w pewnych kołach wykształconych. Człowiek ten pragnie, jak widać, by mu religja dała to, czego szuka umysł i za czem tęskni serce — absolutną Prawdę; w zamian za to odbiera partyjno-polityczne hasła i programy! Ma jeszcze tyle przywiązania do swego kościoła, że wierzy, iż to jest stan tylko przejściowy! Nie wie, może nie chce wiedzieć, że protestantyzm właściwie przestał być religją. Skłócony wewnętrznie z powodu braku urzędu nauczycielskiego, — pozbawiony kapłaństwa i Ofiary, — nie przedstawia jako religja głębszej wartości. Żyje i trzyma się tylko tradycją, która z niego czyni „kościół narodowy" Niemca. Ale też to, co mu daje siłę, jest zarazem i jego słabością, jak to wykazał p. Moering.

* * *

„Le XX Siècle" podaje interesujące uwagi Kard. Merciera, wypowiedziane w rozmowie z prof. uniwersytetu w Madrycie, p. Aznar, w sprawie socjalizmu i katolicyzmu. Oto one:

„W mojej diecezji — mówił Prymas Belgji — pracuje siedmiu księży wyłącznie w organizacjach robotniczych. Prowadzą oni podziwu godną pracę! Są prawdziwymi misjonarzami!... W mojem seminarjum zajmują się wychowankowie przez trzy lata problemami społecznymi. Znają socjalizm, jego zasady i taktykę! Zapoznają się ze społecznemi instytucjami i ustawodawstwem robotniczem. Wszyscy zresztą biskupi Belgji w ten sam sposób prowadzą tę pracę!"

Nawiązując do twierdzenia, jakoby socjaliści byli jedyną partją broniącą robotników, mówił Kardynał Mercier, w jaki sposób należy zwalczać to kłamstwo. „Byłoby nam trudno pozyskać robotnika, gdybyśmy się ograniczyli tylko do zwalczania socjalizmu na polu wiary i wykazywania jego w tej dziedzinie niebezpieczeństw. Należy raczej szerzyć chrześcijańsko-społeczną teorję, zakładać dla robotników organizacje, aby ich z zapałem i lojalnością bronić. W ten sposób zapanuje powoli w duszy robotnika przekonanie, że do obrony swych praw ani socjalizmu nie potrzebuje, ani też porzucenia swej wiary".

Następnie wyjaśnił Kard. Mercier, dlaczego Episkopat Belgji nie zagroził ekskomuniką robotnikom, którzyby do socjalistycznych organizacyj należeli, jak to zrobili biskupi Holandji i Niemiec. „U nas — mówił Kardynał — są robotnicy, którzy do tych organizacyj weszli tylko ze względów materjalnych; często i terror socjalistów jest taki, że robotnik nie może się uchylić od syndykatu socjalistycznego, jeśli nie chce skazać siebie i swej rodziny na śmierć głodową".

Wreszcie dotknął Kardynał i stosunku socjalizmu do komunizmu. „Otwierać drzwi dla socjalizmu znaczy tyle, co: przygotowywać teren dla komunizmu. Jeśli ludzie ładu, czasem nawet chrześcijanie, darzą socjalizm życzliwością, to robią to z nieświadomości. Poprostu śpią! Zdaje się jednak, że ich z tego snu obudzi uderzenie komunizmu!"

* * *

Niezmiernie cenne te uwagi Prymasa Belgji i jednego z największych dziś umysłów w świecie katolickim wydają się aktualnemi ze względu na stanowisko, jakie zajmuje obecnie socjalizm. I w nim równie, w jego obozie, budzi się zrozumienie dla wartości etycznych, chrześcijaństwa nawet, które Marks potępił i odrzucił — dalej z jego „zwrotu na prawo" (gdzieniegdzie należy nawet do związku stronnictw rządowych wespół z „burżuazją", czego dotąd starannie unikał), rodzą się pewne próby pogodzenia się z socjalizmem. Kardynał Mercier twardo przypomina obowiązek katechizmu: wychowywać robotnika w zasadach chrześcijańsko-społecznych, organizować go i bronić tak, by zrozumiał, że „do obrony swych praw nie potrzebuje socjalizmu". Dla katolików, którzy dla tego rodzaju pracy nie mają zrozumienia, będą te słowa autorytetu wysokiego upomnieniem — dla tych zaś, którzy tę pracę już prowadzą — zachętą i uznaniem!

**Pejot.**

mości" wh (Wacławem Husarskim) określa znakomity artysta współczesne prądy artystyczne we Francji (gdzie stale przebywa) jako dążenie do klasycyzmu. W tym kierunku tworzy Picasso, pionjer kubizmu, a jednak zdumiewający klasycznym spokojem i autor wielu obrazów, których zasada nie odbiega daleko od akademizmu Bonnata. Współczesny klasycyzm jest — jak twierdzi prof. Pankiewicz — najściślej z kubizmem związany i zawdzięcza mu swe najpiękniejsze i najważniejsze cechy. Dodatni wpływ kubizmu zaznacza się też wybitnie w sztuce dekoratorskiej w teatrze, na którem-to polu działają kubiści tej miary, jak Picasso, Léger i Braque.

Polskie malarstwo w Paryżu, przez najwybitniejszych przedstawicieli swoich w osobach Zawadowskiego, Kislinga, Makowskiego i d'Erceville'a, łączy się, nie zatracając cech ściśle narodowych, z atmosferą malarstwa francuskiego. **(w.)**

### Nagroda za najlepsze dzieło literackie.

Na propozycję departamentu kultury i sztuki rząd polski ustanowił nagrodę roczną w wysokości 5000 zł. na najlepsze dzieło literackie. Pierwsza nagroda za dzieło, które ukazało się w przeciągu ostatnich trzech lat, zostanie nadana w lutym 1925 roku. Orzeczenie w sprawie nagród wydawać będzie specjalny komitet, w którego skład wchodzić będą przedstawiciele literatury i krytyki oraz reprezentanci departamentu kultury i sztuki. Ostateczna decyzja jednak będzie w rękach ministra oświaty.

# Koniec Legendy.

Zaledwie kilka lat upłynęło od czasu, kiedy pierwszy Dostojnik Rzeczypospolitej składał wieniec na grobie Tadeusza Kościuszki, gdy urok oderwanej od rzeczywistości nadziei i sztucznie wytworzonej apriorystycznej legendy, jeszcze się nie był rozwiał powszednio i beznadziejnie.

Jakie wspomnienia obudziły się wczoraj w Marszałku, gdy przejeżdżał ulicami, gdzie niegdyś wyprzęgano mu konie?

Jadąc od dworca ulicą Dunajewskiego, czy uprzytomnił sobie zorganizowane bandy strzelające z zasadzki w oknach i z za krzaków plantacji do polskich ułanów, krew zlewającą bruki i mordowanie młodych oficerów i żołnierzy z hasłem „niech żyje Piłsudski"? Najmłodszy z dorzynanych oficerów odpowiedział wówczas przedśmiertnym okrzykiem: „niech żyje Polska!"

„Naprzód", krakowski organ partji, z której wyszedł Piłsudski, uznał ten dzień za dzień podniosły triumfu proletarjatu nad wojskiem i stwierdził popularność Marszałka: na okrzyk bowiem „niech żyje Piłsudski" wojsko — według „Naprzodu" — dawało się rozbrajać i fraternizowało z ulicą.

PPS. urządziła następnie uroczystą akademję, w czasie której Legjonista i poseł major Polakiewicz (II. oddział) wygłosił tezę bolszewickich rad żołniersko-robotniczych, pouczając zebranie, że żołnierz jest tylko uzbrojonym obywatelem, mającym prawo wyboru wodza, któremu ufa, i że wojsko polskie bez Piłsudskiego i bez legjonistów nie ma autorytetu...

Gdy marszałek Piłsudski stanął w Starym Teatrze, może wspomniał ostatni obchód Legjonowy, w tej sali się odbywający i mowy polityczne uczestników, stwierdzające już wówczas, że PPS. a Legjony to jedno i tosamo, rzucające hasło skupiania się około osoby Piłsudskiego, oraz zapowiedź położenia krwi robotnika na swej drodze...

Są to rzuty światła w miejsca ciemne, kończące męczącą wątpliwość dla wielu. Tylu bowiem w Polsce badało głęboko swe sumienie, wyrabiając sobie sąd sprawiedliwy o roli Józefa Piłsudskiego w kraju, tylu ujmowało się za nim, gdy niektórzy odmawiali wszelkiej wartości temu niepospolitemu i wybitnemu człowiekowi... Tylu wspominało, że młodzież starała się niegdyś doczepić do jego działalności ideał patrjotyczny nieprzerwalności powstania, elektryzując się jego hasłem: „gdy ci kto powie, że muru głową nie przebijesz — nie wierz mu", — a wszystko, co koło niego wydawało się tak zagadkowem i niepokojącem, przypisywano czynnikom obcym i przypadkowym... Dalekie złudzenia!

Obecnie chodzi tylko o ustalenie, **że Józef Piłsudski był zawsze, jest i pozostanie człowiekiem swej partji, że milszą mu jest popularność**

uliczną od solidarności z wojskiem, że żadnem słowem nie zamanifestował udziału w narodowej żałobie, ani nie potępił zbrodni 6-go listopada, że nie porwał się oburzony, gdy po roku otrzeźwienia związek b. legjonistów odmówił oddania czci poległym, przy poświęceniu grobowca, ale sam przybywa 14 listopada, by urządzać odczyty na cele związane z legjonami.

To jest rozstrzygające.

Nasza sprawa była z Naczelnikiem Państwa, z Generałem wojsk polskich, który bliskim był, jak mało kto, niespożytej wielkości wieńczącej zasługi położone wobec całego narodu.

Z członkiem dawnym czy obecnym PPS., lecz zawsze duchowo z nią związanym, z członkiem organizacji legjonowej dającym jej dziś swą aprobatę, nie mamy sporu.

**Franciszek-Xawery Pusłowski.**

# Międzynarodowa afera emigracyjna.

**Masowa ucieczka żydów w wieku poborowym. — „Centrala" emigracyjna. — Pierwsze potknięcie się w Marsylji. — Można protekcja oszustów. — Ujęcie jednego z fałszerzy w Bytomiu. — Odnalezienie „warsztatu fałszerzy" w Wiesbadenie.**

Władze warszawskie wpadły ostatnio na ślad olbrzymiej międzynarodowej afery emigracyjnej.

Niemal od roku zwracał uwagę warszawskiego urzędu śledczego fakt **masowej ucieczki do Ameryki młodych żydów w wieku poborowym.** Przedsięwzięte rewizje nie dawały żadnego rezultatu, gdyż każdy z wyjeżdżających zaopatrzony był **w tak sprytnie podrobiony paszport**, że władze nie miały najmniejszej podstawy do podejrzeń. Pewne poszlaki i wiadomości poufne dawały jednak podstawę do przypuszczeń, iż **większość emigrantów korzysta z fałszywych wiz i paszportów.** Wreszcie udało się policji wpaść na trop.

Stwierdzono, że w hotelu „Gdańskim" w Warszawie znajduje się **centrala wysyłki emigrantów**, przeważnie **żydów.** Dyrygentami wysyłek byli **Rubiński i Green**, którzy byli równocześnie kierownikami owej centrali. Proceder szedłby nadal całkiem gładko, gdyby nie stanął temu na przeszkodzie attaché jednego **z urzędników emigracyjnych** konsulatu amerykańskiego w Marsylji, który zakwestjonował **prawdziwość wiz amerykańskich na paszportach grupy emigrantów żydowskich**, złożonej **z 60 osób**, znajdującej się w przejeździe do Ameryki. Przystąpiono natychmiast do badania dalszych dokumentów i okazało się, **że wszystkie paszporty są sfałszowane.** Emigrantów nie puszczono oczywiście na statek, lecz odesłano ich do Paryża, oddając podrobione dokumenty do rąk władz polskich.

To pierwsze potknięce się nastąpiło **w sierpniu.** Równocześnie z wykryciem tej afery w Marsylji, nadeszła do Warszawy wiadomość, iż w tym samym czasie **przeszła przez Paryż druga partja** emigrantów, złożona **z 31 osób w kierunku do Antwerpji**, ekspedjowana przez Tow. okrętowe „United Star Line", **której w ostatniej chwili również na okręt nie wpuszczono.**

Z zebranego obecnie przez naczelnika urzędu śledczego w Warszawie, p. Sonenberga, materjału śledczego wynika, że emigranci, po przybyciu ich do Warszawy, kierowani byli **do hotelu „Gdańskiego"**, gdzie niejaki Green za **opłatą od 200 do 800 dolarów** „wyrabiał" wszystkim zagraniczne paszporty, których jednak klijentom swoim do ręki **nie oddawał**, lecz zatrzymywał przy sobie przez cały czas transportu z Warszawy do Paryża. Po przybyciu do Paryża, skierowywano emigrantów do drugiego machera emigracyjnego, **Józefa Rubińskiego**, mieszkającego w hotelu „Liberty". Rubiński załatwiał „formalności" ostatnie w prywatnem mieszkaniu właściciela restauracji „Cafe Philippe", niejakiego **Fajwla Feldsteina, żyda rumuńskiego.**

Niedawno policja niemiecka **aresztowała Rubińskiego w Bytomiu** w chwili, **gdy przewoził nowy transport emigracyjny** i wydała władzom polskim. Rubiński znajdował się już w areszcie, gdy nadeszła do Warszawy wiadomość, że drugi przywódca afery znajduje się w okolicach Frankfurtu nad Menem, oraz że w tych okolicach jest ukryty „warsztat fałszerzy", jako paczka na jednym z dworców kolejowych.

Delegowany p. Sonenberg **odnalazł paczkę tę w przechowaniu bagaży ręcznych na dworcu kolejowym w Wiesbadenie.** W paczce znaleziono dużą ilość **czystych książeczek paszportowych zagranicznych polskich i cały komplet pieczęci potrzebnych do wystawienia paszportu zagranicznego.**

Właściciela paczki dotychczas **nie schwytano, poszukiwania** jednak za nim **trwają nadal.** Paczkę przywieziono do Warszawy jako corpus delicti.

# Z Polski i ze świata.

## O Dar Narodowy dla Curie-Skłodowskiej.

Przewrót dokonany w pojęciach o istocie materji i energji we wszechświecie i znaczenie lecznicze radu pobudziło Francję w dniu 25-tej rocznicy odkrycia, do uczczenia naszej genjalnej rodaczki wspaniałą uroczystością w Sorbonie i obdarowania jej darem narodowym w postaci dożywotniej renty. Istnieje tam również Fundacja Narodowa, „Fondation Curie", na czele której stoi Marja Skłodowska-Curie. Składa się z pracowni do badań fizycznych, chemicznych, ogólno biologicznych i leczniczych, dotyczących całokształtu tego nieśmiertelnego odkrycia i z nowoczesnej lecznicy dla chorych, w której pracują pierwszorzędne siły lekarskie. Niemal we wszystkich krajach są lub powstają podobne zakłady.

Czas, aby i w Polsce, w Warszawie, mieście rodzinnem Skłodowskiej, stanął gmach jej imienia: **Polska fundacja narodowa, instytut radowy**, jako „Dar Narodowy dla Marji Skłodowskiej-Curie" od wdzięcznej Polski.

Na dzień ogólnej zbiórki wybrany jest dzień imienia naszej wielkiej uczonej — 10 grudnia na Warszawę, a 14 grudnia (pierwsza niedziela po jej imieninach) — na prowincję. Ofiary składać można nie tylko w pieniądzach, lecz i w materjałach budowlanych i technicznych, potrzebnych dla przyszłego instytutu. Sumy wynoszące 1000 zł. stanowią „cegiełki", nazwiska ofiarodawców będą wyryte w obrębie gmachu. Osoby składające 5000 zł. otrzymają dyplomy „fundatorów" instytutu. — Biuro Komitetu wykonawczego Daru narodowego urzęduje w lokalu swym w Warszawie, Nowy-Świat 21 — codziennie od godz. 4—6; przyjmuje zgłoszenia, daje wskazówki, załatwia sprawy nabywania wydawnictw Komitetu, przesyła listy składkowe, czeki PKO. na Nr 9.535 etc.

## Tanie wydanie trylogji.

W sobotę, w mieszkaniu p. marszałka Trąmpczyńskiego, odbyło się plenarne posiedzenie Głównego Komitetu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza. W sprawie użycia funduszów, jakie pozostaną po pokryciu kosztów i wpływać będą w dalszym ciągu dla uczczenia pamięci Sienkiewicza, Główny Komitet uznał za rzecz najpilniejszą tanie wydanie Trylogji Sienkiewicza.

## Kara za bluźnierstwo.

Pomorska „Marienburg Ztg" opisuje niezwykły wypadek zgonu pewnego robotnika z Walxpust. Oto przed kilku dniami wybrał się on z towarzyszami na wycieczkę w pola, gdzie **z napotykanych krzyżów przez bezbożne wybryki zrywali figury Chrystusa.** Na jednym krzyżu robotnik ów przybił figurę odwrotnie, nogami do góry, wśród naigrawań całego towarzystwa. W dwa dni po wycieczce w fabryce „Louza", gdzie pracował, **pochwyciła owego bluźniercę maszyna. Dostał się on głową na dół pomiędzy dwa koła maszyny, które go zupełnie zmiażdżyły.**

Mieszkańcy wsi i koledzy komentują odpowiednio ten istotnie dziwny wypadek.

**POŻEGNANIE KS. BISKUPA NOWAKA W OŚWIĘCIMIU.** Przed kilku dniami żegnał uroczyście ks. Biskupa Nowaka Zakład Salezjański w Oświęcimiu. Ku czci Dostojnego Pasterza urządzono w sali Zakładu podniosłą Akademję pożegnalną, w której wzięło udział liczne grono przedstawicieli miasta.

**O OPALANIE WAGONÓW SZKOLNYCH.** Otrzymujemy następujące uwagi: Pociąg Nr. 37 Bielsko—Lwów, przychodzący do Krakowa o godz. 7.25 rano, zwany jest popularnie „szkolnym", albowiem przypina się do niego na końcu dwa wozy, przeznaczone dla młodzieży szkolnej. Wozy te jednak kursują przeważnie puste, a młodzież tłoczy się między innmi pasażerami, zmuszona do tego przejmującem zimnem, bo wozów „szkolnych" zupełnie się nie opala. Dokąd taki stan będzie trwał? Czy Dyrekcja kolei zdecyduje się wkroczyć tutaj rychło ze względu na zbliżające się mrozy, i czy zawsze nasze władze będą reagowały dopiero na głosy prasy, zamiast „motu proprio" czynić, co do nich należy. E. W.

**CMENTARZYSKO Z IV WIEKU** odkryto koło stacji fortu Dąbrowskiego pod Czernichowem.

**ZAWALENIE SIĘ DWÓCH DOMÓW W WARSZAWIE.** Wczoraj runęły w Warszawie dwa stare domy przy ul. Wązki Dunaj. Mieszkańcy zniszczonych domów umieszczeni zostali w barakach, a domy ogrodzono parkanem. Ofiar w ludziach nie było.

**TRAGEDJA DWOJGA MŁODYCH LUDZI** rozegrała się onegdaj w domu przy ul. Błonie Janowskie we Lwowie. Oto do 18-letniej Janiny Muszyniec, uczenicy seminarjum naucz., zamieszkałej z rodzicami, przyszedł narzeczony, 22-letni Aleksander Poni, jednoroczny ułan 14 p. uł. jazłowieckich. Po serdecznem przywitaniu przeszli młodzi do jednego z następnych pokoi, a po chwili usłyszeli rodzice dwa strzały. To Poni wystrzałem w czoło pozbawił narzeczoną życia, poczem zastrzelił siebie. Powód tego rozpaczliwego kroku nieznany.

**WYROK ŚMIERCI NA BANDYTĘ.** Sąd doraźny w Brześciu nad Bugiem skazał mieszkańca wsi Przyborowo, Jana Chominczuka, lat 20 liczącego, za dokonanie kilku bezkrwawych napadów na przejeżdżające z jarmarku furmanki i obrabowanie jadących, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Na skutek wniesionej przez obrońcę prośby, wobec szczerego przyznania się do winy i ujawnionej skruchy, Prezydent Rzeczypospolitej darował Chominczukowi karę śmierci, zamieniając ją na 15 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu.

**SCHWYTANIE SZPIEGA.** Nocy wczorajszej przy radjostacji w Babicach, między drugą a trzecią wieżą, wartownik zatrzymał Moszka Cwajgenhafta, którego, jako podejrzanego o szpiegostwo, skierowano do nadkomisarza Chmaja przy województwie warszawskiem.

**KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W HELSINGFORSIE** odbył się onegaj w auli tamtejszego uniwersytetu. Wykonano utwory Szymanowskiego, Chopina i Karłowicza. Jako pianista wystąpił Friedman.

**NAGRODĘ NOBLA** przyznał Karoliński instytut medyczny w Sztokholmie profesorowi uniwersytetu w Leydzie, Willemowi Einthowenowi za wynalezienie elektrokardiografu. Prof. Einthowen pracami swemi wzbogacił niezmiernie wiadomości nasze z fizjologji serca i przez wynalezienie swego elektrycznego kardiografu dał światu lekarskiemu w ręce ważny środek oznaczania drażliwości muskułu sercowego, a zarazem stwierdzenia, w jaki sposób serce pracuje, jakie zachodzą w niem nieregularności, a często nawet, na czem nieregularności te polegają.

**BUDOWA DOMKÓW STALOWYCH.** W Blackpool buduje się obecnie przeszło 10.000 domków stalowych. Wybudowane domki okazały się bardzo praktycznymi i tanimi.

**PRACE FRANCUSKIE NAD UŻYŹNIENIEM ALGERU.** Kilka dni temu odbyła się w okolicy osady Orleansville (Alger francuski) uroczystość położenia kamienia węgielnego przy budowie olbrzymiej tamy w dolinie rzeki Foda, której-to czynności dokonał w imieniu republiki francuskiej gubernator generalny Algeru, p. Steeg. Tama, której budowę rozpoczęto, ma zgromadzić 300 miljonów metrów kubicznych wody i utworzyć zbiornik do użyźniania Algeru. W mowie, wygłoszonej przy tej okazji, wskazał p. Steeg, że przykładem dla Francji winny być dzieła Rzymian, których prace nawodniające uczyniły z Algeru spichlerz dla Rzymu. Chwaląc prace wojskowego genjuszu francuskiego, podniósł znaczenie budowy dróg,

mostów i tam, którychto prac dokonano zaraz po zajęciu Algeru. Zbiorniki wody dadzą się wyzyskać jako źródła energji elektrycznej i wpłynąć korzystnie nietylko na rozwój uprawy roli, ale również i przemysłu.

**MĘŻATKI NIE MOGĄ BYĆ W HOLANDJI NAUCZYCIELKAMI.** Wobec wydanego przez rząd holenderski zakazu, zabraniającego nauczycielkom szkół powszechnych w Holandji wstępowania w związki małżeńskie, a zamężnym już nauczycielkom dalszego nauczania, wiele zamężnych nauczycielek rozwiodło się pozornie ze swoimi mężami, choć żyje z nimi nadal. Minister oświaty, dowiedziawszy się o tym podstępie, wydalił wszystkie rozwódki-nauczycielki ze służby rządowej.

**LLOYD GEORGE MA CORAZ WIĘKSZĄ GŁOWĘ.** Na dorocznem zebraniu brytyjskiego Towarzystwa frenologów obwieszczono, że w ciągu ośmiu lat głowa Lloyd George'a, która mierzyła 25 cali w obwodzie, wzrosła o ćwierć cala (6 mm.). Ponieważ stwierdzono równocześnie, że głowa pisarza angielskiego Bart'a Kennedy'ego „urosła“ w ciągu 10 lat o trzy czwarte cala, w czasie kiedy napisał 11 książek — wypadałoby sądzić, że Lloyd George w ostatnim czasie — zmądrzał!

**WOJNA ZE SZCZURAMI W ANGLJI.** Bolszewicy urządzili tydzień propagandy „Wojna — wojnie!“, a praktyczni Anglicy urządzili u siebie tydzień wojny — ze szczurami! Rezultat tego tygodnia okazał się niebywały. Dwadzieścia miljonów szczurów padło trupem w ciągu jednego tygodnia.

**FRANCUSKI REKORD SZYBKOSCI NA SAMOLOCIE.** Rekord szybkości na samolocie został pobity przez wojskowego lotnika, adjutanta szefa Bonnet'a, który w towarzystwie inżyniera Hubert'a przeleciał w jednej godzinie 389 kilometrów i 890 metrów. Dotychczasowy francuski rekord szybkości ustanowił Sadi-Lecointe na 375 kilometrów w godzinie. Warunki zdobycia rekordu miał jednak Bonnet znacznie cięższe, gdyż musiał lecieć w średniej wysokości 50 metrów, podczas gdy Sadi-Lecointe mógł latać w dowolnej wysokości.

**WCZESNE MROZY W NIEMCZECH.** W Berlinie spadła onegdaj temperatura do 6 stopni poniżej zera, we Wrocławiu do 7.

## Gratulacje dla Reymonta.

Przewodniczący polsko-szwedzkiego komitetu dr. Nystrem, który bawił niedawno w Warszawie, przesłał do W. Reymonta następującą depeszę:

Z okazji przyznania Panu przez szwedzką Akademję nagrody Nobla w dziale literatury, komitet polsko-szwedzki ma honor złożyć Panu najserdeczniejsze życzenia. Zaszczyt ten jest jednym z dowodów siły żywotnej i genjuszu narodu polskiego, co w dziełach Pańskich zawsze się ujawniało.

Prezes Ministrów Grabski wystosował do Władysława Reymonta następujące pismo gratulacyjne:

Szanowny Panie! Dzisiejsza prasa przyniosła radosną wiadomość o zaszczytnem odznaczeniu, jakie szwedzka Akademja wymierzyła chlubnej pracy Pańskiej na polu literackiej działalności. Uznanie to, które budzi w sercu każdego Polaka żywą radość i słuszną dumę, okrywa sławą imię narodu polskiego. Chcąc dać wyraz uznaniu, które mnie ożywia, ślę Panu najserdeczniejsze gratulacje i zapewniam Pana o mem głębokiem poważaniu.

Zarząd warsz. Tow. literatów i dziennikarzy złożył wczoraj in corpore gratulacje Władysławowi Reymontowi, z powodu otrzymania przez niego nagrody Nobla.

GŁOSY PRASY SZWEDZKIEJ.

Cała prasa, nie wyłączając komunistycznej, zamieszcza fotografje Reymonta i bardzo pochlebne wstępne artykuły, poświęcone jego działalności. Księgarnie urządziły wystawę jego dzieł, a portrety przybrały barwami polskiemi. „Svenska Tagbl.“ stawia Reymonta wyżej od Zoli, uważając „Chłopów“ za prawdziwą epopeję i wyraża radość, że największą nagrodę literacką przyznano obywatelowi odrodzonej Polski. Szwecja zaś dała dowody sympatji dla siły twórczej tego wysoce uzdolnionego narodu. „Sztokholm Tidingen“ uważa Reymonta za wielkiego polskiego epika, najbardziej godnego nagrody Nobla. „Dages Nychetler“ nazywa „Chłopów“ pomnikiem, postawionym ludowi polskiemu.

## Pani Zagórowskiej!

O Matko Polko! gdy u syna twego
wre w sercu twórczość wskrzeszonej Polski,
a młodej piersi szkaplerze strzegą,
i sny owiewa duch apostolski —

Jeśli do spiesznej odbudowy gmachu,
gdzie mowców tłumy chciwie się zbiegły —
chce nieść w ofiarnej miłości rozmachu,
wysiłków ciosy, lub skromne cegły;

O Matko Polko! znów męka się bliża —
nie z dawnym szczękiem powstańczych szabel,
lecz kielni — z godłem trójkąta miast krzyża,
nie Wawel bowiem wznoszą lecz Babel!

Cóż syn twój pocznie, on z wiarą gorącą,
wśród stujęzycznie zmięszanych zbójców?...
wszak go niechybnie od pracy odtrącą,
bo czystą duszę zachował ojców!

Matko, bez dumy płacz dziarskie ułany,
gdy strzały padną i konie zarżą, —
twój syn — nie wierzysz? na bój wysłany,
przez polskie miasto zatętni szarżą!

Bojówki w oknach — strzelają z zasadzki —
polskiego wodza grzmi imię — hasło. —
syn legł na bruku i tłum hajdamacki
błysnął nożami nim życie zgasło!

Lecz zastanowi niszczycielskie dz...
w sumieniu żywych obudzi drescz...
okrzyk ginących: Polska nie zginęła!
i krwawych bruków odpowiedź: jeszcze...

Wieniec się wije nie z laurów a z cierni,
lecz będziem grobu z napisem strzegli:
przechodniu, powiedz Ojczyźnie, że wierni
ustawom kraju — tu śpią polegli.

FRANCISZEK KSAWERY PUSŁOWSKI.

# Kronika krakowska.

## O wybór nowej Rady m. Krakowa.

W ubiegłym tygodniu bawiła w Warszawie delegacja członków liberalno-żydowsko-socjalistycznej większości rozwiązanej Rady miejskiej, złożona z wicepr. Dra Wielgusa, prof. Dra Zolla i kilku innych b. radnych, a prowadzona przez posłów Dra Ozjasza Thona, Feifla Stempla, Dra Bobrowskiego, Marka, Sanojcę i urzędnika elektrowni miejskiej, wykonującego równocześnie mandat poselski p. Maślanki.

Delegacja, która została przyjętą przez prezesa Rady ministrów Grabskiego, ustępującego ministra spraw wewn. Hübnera, następnie prezydenta Wojciechowskiego, żądała przywrócenia starej Rady m. przez uwzględnienie jej rekursu przeciw rozwiązującemu zarządzeniu województwa.

Stanowisko rządu, wedle komunikatu delegacji, podanego w „Robotniku“, streszcza się w zapewnieniu p. Grabskiego, że „wspólnie z nowym ministrem spraw wewnętrznych podda tę sprawę objektywnej analizie“.

Jak się z autentycznego źródła dowiadujemy, rząd nie zamierza żądań delegacji traktować poważnie, albowiem nie ma realnych, prawnych podstaw do przywrócenia rozwiązanej Rady miejskiej. Przeciwnie, najpoważniejsze argumenty prawne i opinja ogromnej większości ludności przemawiają za utrzymaniem w mocy zarządzenia województwa.

Natomiast wśród posłów, członków Rady przybocznej Komisarza rządu wyłoniła się myśl, aby drogą kompromisu przeprowadzić przez Sejm i Senat, w tempie przyśpieszonem nową tymczasową ordynację wyborczą do Rady m., uchwaloną w r. 1919 przez Radę m. prawie jednomyślnie, a spoczywającą dotychczas w Ministerstwie spraw wewnętrznych. Projekt ten opiera się na zasadach pięcio przymiotnikowego prawa głosowania wszystkich bez różnicy płci obywateli, którzy ukończyli 24 lat życia, a w gminie od roku zamieszkują.

W celu omówienia tej sprawy, odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 5 po południu w sali magistratu zebranie wszystkich posłów i senatorów w Krakowie zamieszkałych.

## Lafontaine o p. Wawrauschu.

Piszą nam z miasta:

Nie zazdrościmy Panu Marszałkowi rautu, wydanego przez miasto. Zausznicy jego niechybnie wskażą mu wśród honoratiorów tych, którzy z równą potulnością tak niedawno maszerowali na cmentarz, by uczestniczyć w poświęceniu pomnika zamordowanych żołnierzy.

Dziś narzuca się trafnie wspomnienie bajki Lafontaine'a o nietoperzach:

„patrzcie żem ptakiem: lecę do góry...
wszak jestem myszą? niech żyją szczury“!

## Lekarz miejski Dr. Weinsberg będzie odpowiadał administracyjnie.

Kilka dni temu donosiliśmy, że prokuratorja państwa w Krakowie umorzyła dochodzenia przeciw lekarzowi miejskiemu Drowi Jakóbowi Weinsbergowi, **który wydał fałszywe świadectwo choroby umysłowej** o jednym z przemysłowców krakowskich. **Na drogę karną pociągnięto tylko medyka Trajgela;** będzie on odpowiadał za zbrodnię gwałtu publicznego, jakiej dopuścił się na wspomnianym przemysłowcu przez uprowadzenie go do szpitala dla umysłowo chorych w Kobierzynie, do czego posłużyło mu **fałszywe świadectwo choroby umysłowej wystawione przez usłużnego lekarza.**

Jak się dowiadujemy, p. Weinsberg — wobec umorzenia dochodzeń sądowych — będzie odpowiadał **tylko na drodze administracyjnej jako urzędnik miejskiego urzędu zdrowia.** Prezydjum miasta informuje nas, że dochodzenia przeciw niemu wdroży **po procesie Trajgela,** gdyż wówczas zażąda od sądu odpisu odnośnych aktów sądowych, które posłużą komisji dyscyplinarnej do postępowania administracyjnego względem Dra Weinsberga.

Ciekawe, jak na nadużycia podległego sobie urzędnika zapatrywać się będzie magistracka komisja dyscyplinarna.

### Ostatni dzień „Tygodnia Akademika“.

Na zakończenie „Tygodnia Akademika“ rozszerzono bardzo znacznie program ostatniego dnia niedzielnego. I tak o godz. 9 rano odbędzie się na boisku „Wisły“ wielkie przedstawienie cyrkowe z dochodem na „Tydzień Akademika“ — to samo przedstawienie powtórzone będzie popoł. o godz. 2-giej do 5-tej. Bilety przy kasie boiska. O godz. 12 w południe w auli Uniw. Jag. uroczysty poranek z udziałem najznakomitszych sił artystycznych. O godz. 4.30 popoł. na placu nowobudnjącego się Domu ogólno-akademickiego przed parkiem Jordana „Olejandry“ uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę tegoż Domu.

### Śledztwo w sprawie wykrycia fałszerzy banknotów 50-złotowych.

Jak już przed kilku dniami donosiliśmy, władze policyjne wpadły na ślad fałszerzy banknotów 50-złotowych. Pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych banknotów aresztowała dotąd policja **jednego żydka, kupca krakowskiego,** którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. W toku dotychczasowego śledztwa wyszło na jaw, że fałszywe banknoty były **fabrykowane na prowincji, skąd przywożono je do Krakowa, do mieszkania aresztowanego żyda.** Za jednym z głównych fałszerzy wysłała policja wywiadowcę, który **jest już podobno na tropie fałszerza** w jednem z miasteczek Małopolski. Policja zakwestjonowała w mieszkaniu aresztowanego kupca żydowskiego w Krakowie kilkanaście sztuk falsyfikatów 50-złotowych. Są one łudząco podobne do prawdziwych, a różnią się tylko nieznacznie rysunkiem i gorszym, bardziej matowym gatunkiem papieru.

Kraków, 16 listopada.

**PRZEBUDOWA LINJI TRAMWAJÓW, NR 2.** Jak się dowiadujemy, naprawa ulic w Krakowie w przyszłym roku ograniczy się wyłącznie na robotach w ul. Karmelickiej. Dyrekcja Spółki tramwajowej przystępuje bowiem z wiosną 1925 roku

do przebudowy wąskotorowej linji tramwajowej Nr. 2 Rynek—Park krakowski na podwójną linję szerokotorową, co pociągnie za sobą gruntowną adaptację ul. Szewskiej i Karmelickiej. Wobec olbrzymich kosztów, jakie przebudowa tramwaju i naprawa wspomnianych dwóch ulic za sobą pociągną, zarząd miasta wstrzyma się od wszelkich innych robót ulicznych. Jak słychać, kamieniołomy miejskie przygotowują już materjał kamieniarski potrzebny do adaptacji ul. Szewskiej i Karmelickiej, przyczem zostały już poczynione zamówienia w zagranicznych fabrykach na szyny tramwajowe. Według przypuszczalnych obliczeń, koszta przebudowy linji Nr. 2 wyniosą około 1,000.000 zł.

**ZAPOWIEDŹ KOMISJI CENNIKOWEJ.** Cech piekarzy krakowskich wniósł do magistratu memorjał, w którym domaga się ostatecznego uregulowania systemu kalkulacyjnego i żądą podwyżki ceny chleba jasnego z 37 na 42 gr. za 1 kg. Prezydjum miasta zapowiedziało konferencję cennikową na wtorek 17 b. m. Byłby najwyższy czas, aby magistrat zajął się także zbadaniem kalkulacji cen w restauracjach i kawiarniach, gdzie pasek kwitnie na wielką skalę, a władze nie troszczą się zupełnie, aby zapobiec nadużyciom restauratorów i kawiarzy.

**O ŻYWNOŚĆ DLA GOŁĘBI MARJACKICH.** Na skutek głosów publiczności krakowskiej, zatrwożonej o los gołębi z placu Marjackiego i wezwań prasy krakowskiej, grono osób zajęło się zabezpieczeniem żywności dla gołębi na okres zimowy. Mianowicie sklep „Jarzyna" (pl. Marcjacki 7) zakupił odpowiednią dla ptactwa żywność, którą też w jego lokalu nabywać można.

**WYSTAWA GOŁĘBI, DROBIU, KRÓLIKÓW I PSÓW** odbędzie się w Krakowie w Domu Żołnierza Polskiego, w dniach 30 b. m. i 2 grudnia Bliższych informacyj dla interesowanych hodowców można zasięgnąć w miejskim Urzędzie weterynaryjnym, ul. WW. Świętych 6, I p., od godz. 8—2 lub w Stałej Stacji gołębi pocztowych Kraków-Podgórze-Krzemionki.

**STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH** w Krakowie w ubiegłym tygodniu, t. j. od 9 do 15 b. m., przedstawia się następująco: na czerwonkę zachorowały 2 osoby, w tem 1 obca (mniej, niż w ubiegłym tygodniu), na szkarlatynę 15, w tem jedna obca (mniej, niż w ub. tygodniu), na dur brzuszny 3 przypadki podejrzane (mniej), na dyfterję 2 przypadki podejrzane, w tem 1 obca (mniej, niż w ub. tygodniu).

**OPŁATY OD PSÓW** od 1 stycznia 1925 r. wynosić będą w Krakowie 15 zł. rocznie. Od opłaty wolne są szczenięta liczące mniej, niż 2 tygodnie, jeden pies łańcuchowy do pilnowania obejścia, psy pasterski, oraz psy będące w posiadaniu władz państwowych.

**PODJĘCIE ROZPRAWY PRZECIW DYR. WANDZLOWI.** Jak się dowiadujemy, rzeczoznawcy spraw bankowych, występujący w procesie b. dyr. Polsk. Banku handl.-przemysłowego w Krakowie, Romana Wandzla, kończą już badanie ksiąg i aktów tego Banku i przygotowują sprawozdanie dla trybunału. Wobec tego przerwana w ubiegłą sobotę rozprawa przeciw dyr. Wandzlowi zostanie podjęta we wtorek 18 b. m. i potrwa 5 dni, t. j. do soboty 22 b. m.

Również w najbliższych dniach odbędzie się wielka rozprawa przeciw szajce włamywaczy, która w zimie ubiegłego roku dokonała szeregu zuchwałych włamań w Krakowie. Między innemi szajka włamała się do sklepu p. Kwaśniewskiego w Sukiennicach i p. Zająca przy Linji A—B. Jako główni sprawcy oskarżeni są: Marjan Ziemba, Józef Zdębski, Adam Saniternik, Ludwik Kondra, Józef Aksamit i Stanisław Korpak. Nadto odpowiadać będzie 12 osób oskarżonych o dalszy udział w tych włamaniach i paserstwo. Rozprawa rozpisana została na 3 dni.

**ZAMORDOWANIE POLICJANTA.** Przed trybunałem przysięgłych w sądzie okr. karnym w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Władysławowi i Michałowi Batkom, oskarżonym o zamordowanie posterunkowego w Łysej Górze. Według aktu oskarżenia, dnia 15 maja b. r. przyszedł posterunkowy Franciszek Jodłowski na obejście domu wieśniaka Batki, szukając jego syna, Michała, podejrzanego o kradzież kur. Posterunkowy wezwał Batkę, by udał się z nim na posterunek policji, jednak ten stawił opór i wezwał brata, Władysława, aby go uwolnił z opresji. Wł. Batko pobiegł wówczas do domu, chwycił za karabin i strzelił do policjanta, kładąc go trupem na miejscu.


# Konrad Sciborowski

**Kraków, ulica Florjańska 13.**

Poleca na sezon zimowy: **Swetery** wełniane, **kostjumy** włóczkowe, **pończochy, rękawiczki, szale** wełniane i jedwabne **parasole.**

Ceny najprzystępniejsze. 1578 Ceny najprzystępniejsze.


Wczorajszą rozprawę odroczono, celem zbadania stanu umysłowego Władysława Batki. Przewodniczył s. s. o. Księski, wotowali s. s. o. Dr Kaczmarski i Stołychwo, osk. prok. Gniewosz.

**NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Pogotowie ratunkowe przewiozło wczoraj do szpitala Annę Adamczykównę, lat 23, służącą, która w domu pod l. 6 przy ul. Dietlowskiej, zjeżdżając po poręczy, spadła z 2-go piętra na parter. Adamczykówna doznała złamania kręgosłupa. Stan nieszczęśliwej jest beznadziejny.

### Zawiadomienia i komunikaty.

**„O DĄŻENIACH IRLANDJI DO NIEPODLEGŁOŚCI"** mówić będzie prof. Tad. Dyboski dzisiaj (w niedzielę) w sali Kopernika U. J., o godz. 6 wieczorem.

**KINO-MUZEUM** wyświetla dzisiaj, w niedzielę, program: sadownictwo w Ameryce (3 części), fabryka zabawek, Mars — warunki życia na Marsie i przegląd.

**Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 6-ej wieczorem. Porządek dzienny obejmuje: Dr K. Dobrowolski: Pierwsze sekty w Polsce. Po referacie posiedzenie administracyjne.

**„O SZTUCE I MORALNOŚCI"** będzie mówił prof. J. Piasecki, staraniem Tow. im. Ks. Piotra Skargi, w poniedziałek 17 b. m. o godz. wiecz., w sali sodalicyjnej, obok kościoła św. Barbary. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

**KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (Rynek gł. A-B l. 39). Poniedziałek 17 i środa 19 b. m. prof. Akad. górn. Dr Wal. Goetle: O powstaniu gór (z obrazami świetlnymi); wtorek 18 b. m. prof. Uniw. Dr M. Gieszczykiewicz: Znaczenie bakterji w przyrodzie; czwartek 20 b. m. Wieczór poezji młodej Polski (art. dram. „Bagateli" Zofja Barwińska, Eleon. Głogowska i Jul. Halewicz); sobota 22 b. m. Dr Adolf Klęsk: Życie a śmierć. — Początek o godz. 7 wieczorem.

**„Z WRAŻEŃ SAHARY"**, odczyt ilustrowany obrazami świetlnymi, wygłosi prof. Dr Szafer w poniedziałek 17 b. m. o godz. 7 w sali Muzeum przemysł. przy ul. Smoleńsk. Dochód na Harcerstwo.

**PROF. WINCENTY LUTOSŁAWSKI,** znakomity filozof i publicysta, wystąpi w Krakowie z jedynym odczytem we wtorek 18 b. m. w Starym Teatrze.

**Z SODALICJI PANIEN.** We wtorek 18 b. m. odbędzie się o godz. 6 wieczorem zebranie listopadowe i wybory.

### Repertuar Teatru im. J. Słowackiego.

Niedziela: po południu „Romans zeszytowy"; wieczorem „Idjota".
Poniedziałek: „Prawo pocałunku".
Wtorek o godz. 3 po południu „Dziady" (XII szkolne); wieczorem „Idjota".
Środa: „Idjota".

### Repertuar Operetki.

Niedziela: Po południu „Pajacyk"; wieczorem „Czarodziejka Karnawału".
Poniedziałek: „Czarodziejka Karnawału".
Wtorek: „Czarodziejka Karnawału".
Środa: „Czarodziejka Karnawału".
Czwartek: „Marjetta".

### Repertuar „Bagateli".

Niedziela: Rano o godz. 11 I-szy Poranek symfoniczny (ceny od 50 groszy do 3 zł.); po południu „Gdy kurtyna zapadnie" (ceny zniżone); wieczorem „Pragnę potomka".
Poniedziałek: „Ukochany" (premiera).

### Repertuar koncertowy.

Niedziela 16: Poranek symfoniczny (Franceska z Rimini Czajkowskiego).
Niedziela 16: Lew Sirota, pianista.

### Repertuar kinoteatrów.

WANDA: „Dziennik kobiety kochającej".
SZTUKA: „Szał".
PROMIEŃ: „Niewolnik lekkomyślnej kobiety".
UCIECHA: „Popioły Zemsty"; w głównej roli Norma Talmadge, Conway, Tearle i Baby Peggy.
ZACHĘTA: „Niewolnik lekkomyślnej kobiety".
REDUTA: „Gdy na kominku wygasł żar"; serja druga i ostatnia filmu rosyjskiego „Przy kominku".

## Komunikaty teatrów krakowskich.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO** komunikują: Artyści próbują obecnie ostatnią komedję A. Siedleckiego „Spadkobierca", która grana już w Poznaniu stale nie schodzi tam z afisza. Jednocześnie dobiegają końca próby z „Krzyżaków", w układzie A. Walewskiego, przeznaczone na widowisko popularne. — Część personalu wysłał teatr krakowski wczoraj do Jaworzna, gdzie, z okazji Tygodnia Akademika, odegrano „Damy i huzary".

**W PONIEDZIAŁKOWEJ PREMJERZE BAGATELI** „Ukochany" grają w rolach głównych pp.: Bruczowa, Wernicz, Kwiatkowski i Zbucki. Resztę obsady tworzą pp.: Miedzińska, Romowicz, Osuchowska, Walewska, Fertner, Zborowska, Roman, Poloński i inni.

### NEKROLOGJA.

† **Ks. kanonik Wincenty Nowicki,** proboszcz i dziekan augustowski, zmarł w Warszawie w 62 roku życia. Wyświęcony w roku 1886, od pierwszych chwil swego kapłaństwa nie tylko ujawnił niezwykłą gorliwość duszpasterską, lecz równocześnie rozwijał ożywioną działalność społeczno-narodową. W Augustowie zbudował wspaniały kościół. Zostawia po sobie pamięć wzorowego kapłana i dobrego syna swej ojczyzny.

† **Józef Zichy,** b. węgierski minister handlu, zmarł w 85 roku życia w Preszburgu. Odgrywał on wybitną rolę w życiu politycznem Węgier.

## Swięto młodzieży katolickiej.

Dzisiaj, t. j. w niedzielę 16 b. m. obchodzi katolickie „Stowarzyszenie młodzieży polskiej" naszego miasta swoje patronalne święto, — uroczystość św. Stanisława Kostki. W godzinach rannych stowarzyszenia urządzają uroczyste nabożeństwa, w czasie których członkowie gremjalnie przystąpią do Stołu Pańskiego, a popołudnie poświęcają urządzeniu akademij, czy też uroczystych wieczornic ku czci Świętego.

Rok ubiegły wytężonej pracy wewnątrz Stowarzyszeń posunął pracę o tyle, że dzisiaj każde stowarzyszenie odrębnie — a nie wspólnie, jak roku ubiegłego — urządza obchód u siebie. skutkiem tego mieszkańcy Dębnik, Podgórza, Grzegórzek, Prądnika Czerwonego, Krowodrzy, Płaszowa, Kazimierza i Śródmieścia będą mieli okazję przekonania się, w jakim celu młodzież się zbiera i jakie jej przyświecają ideały.

Trudno na tem miejscu przedstawiać szczegółowo wszystkie programy akademij czy wieczornic. Wystarczy wspomnieć, że obejmują one przemówienia programowe, deklamacje ku czci św. Stanisława, występy Kółek: muzycznego, dramatycznego, oraz chóru stowarzyszenia. Spodziewać się należy, że starsze społeczeństwo zainteresuje się pracą i poprze wydatnie wysiłki kierowników stowarzyszeń i umożliwi im zaopatrzenie się w odpowiednie środki pomocnicze do pracy, jak bibljoteki, gry pokojowe i przyrządy do zabaw na wolnem powietrzu.

**Kat. Stowarzyszenie Młodzieży polskiej w Śródmieściu** komunikuje nam, że Uroczystą Akademję ku czci św. Stanisława Kostki urządza dzisiaj o godz. 5 po południu w Kat. Domu rob. ul. św. Tomasza L. 37, poczem Kółko amatorskie odegra „Orlęta", sztukę w 3 aktach na tle obrony Lwowa w 1918 r. Bliższe szczegóły podają afisze.

## Ze sportu.

Kalendarz sportowy na niedzielę.

Dzisiaj, w niedzielę, zakończą się rozgrywki o mistrzostwo „A" klasy. **Cracovia** zmierzy się z Olszą na własnem boisku o godz. 10.30 rano. Prasa podkreśliła już niejednokrotnie wartość K. S. „Olszy" jako materjału na dobrych sportowców. Ostatni występ „Olszy" w klasie „A" budzi duże zainteresowanie publiczności, która napewno przybędzie tłumnie na boisko, aby pożegnać sympatyczny ten klub, spadający w tym roku do „B" klasy.

**Kandydatem do wolnego miejsca po „Olszy" jest Makkabi,** o której niejednokrotnie pisaliśmy. Wszystkim znane jest dziś to podejrzane „szczęście", dzięki któremu klub ten utorował sobie drogę do tylnej furtki, prowadzącej do „A" klasy. Sprawozdawca sportowy „Gońca Krak." (be) ma najzupełniejszą słuszność, wyrażając w ostatnim numerze zdziwienie, dlaczego jej matchę sędziują znani ze swej sympatji sędziowie à la pp. Rzęsa i Sternberg. Czyżby innych sędziów „sprawiedliwy" Kraków nie posiadał?

Pod tem wezwaniem odbędzie się dzisiaj o godz. 11.30 na boisku Makkabi **match, decydujący o wejście do klasy „A" między Makkabią a jej przeciwnikiem Biała Lipnik.** W razie wygrania Białej Lipnik, oba kluby będą posiadały równą ilość punktów i w takim wypadku rozegrają trzeci match, który zadecyduje o wejściu do klasy „A" zwycięzcy.

Po południu o godz. 2.15 na boisku Cracovii odbędzie się ostatni w tym roku match o mistrzostwo „A" klasy między **B. B. S. V. a Wawelem.** Obie drużyny przedstawiają się obecnie bardzo dodatnio. Wynik zadecyduje o objęciu 4-tego miejsca w tabeli statystycznej rozgrywek krakowskiego okręgu.

**Pogoń (Lwów) Wisła** rozegrają match o godzinie 11.45 rano.

### NOWE LINJE.

W dążności do rozbudowy sieci kolejowej udzieli ministerstwo koncesji na budowę nowych prywatnych linij, o które to koncesje już dziś ubiegają się trzy konsorcja. Wkrótce udzieli się zezwolenia na budowę około **5.000 km. linji.**

### ORGANIZACJA — PRAGMATYKA.

Organizację przeprowadza się w myśl ustalonego projektu w roku ubiegłym. Sprawę pragmatyki służbowej ureguluje ostatecznie **projekt wniesiony już do Rady ministrów.** Potrzeba oszczędności musiała spowodować także pewną **redukcję personalu,** a mianowicie w dniu 1 września 1923 zatrudniały koleje 220.000 osób, a w tymsamym dniu b. r. już tylko 216.000 osób. Dalsza redukcja ze względu na zastój w przemyśle została wprawdzie wstrzymaną, już obecny jednak efekt stanowi poważną różnicę w budżecie. Dziś **na 1 km.** przypada **12 i pół osób,** gdy dążyć należy, by ilość osób zajętych wynosiła nie więcej, jak 11 i pół na 1 km.

Jeżeli dalszy rozwój pójdzie po tej linji, jaką kroczy w czasach ostatnich, można się spodziewać dodatnich wyników, większej sprawności ruchu i liczyć będzie można na to, że koleje nie tylko nie będą dawać strat, ale zaczną amortyzować kapitał własny. **A. A.**

# WIADOMOSCI GOSPODARCZE.

## Jak pracują koleje w roku bieżącym?

### WYJAŚNIENIA P. MINISTRA KOLEI.

Na posiedzeniu podkomisji komunikacyjnej senatu, które odbyło się z początkiem b. m. pod przew. sen. Adelmana, minister kolei p. **Tyszka** złożył sprawozdanie z działalności swego resortu w roku 1924.

### RUCH NA KOLEJACH DZIŚ A PRZED ROKIEM.

Z cyfr, jakie przedstawił p. minister, wynika przedewszystkiem, że, jak dotychczas, ruch na kolejach w roku bieżącym, w zestawieniu z ubiegłym zmniejszył się o 8—13%, jednakowoż w październiku b. r. obrót był większy, jak w tymsamym czasie w roku ubiegłym. Mianowicie w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1923 roku przewieziono 105,150.000 osób, zaś w tymsamym czasie w roku 1924 — **96,450.000 osób, czyli o 8% mniej.**

Ruch towarowy przedstawia się w cyfrach następująco: W roku 1923 przewieziono ładunku 57,273.000 tonn, zaś **w 1924 — 49,653.000, a więc o 13% mniej.**

### DZIENNIE ŁADUJE SIĘ 15.000 WAGONÓW.

Interesujące dane przedstawił minister o obecnym ruchu towarowym na kolejach. Dziennie ładuje się dziś po **15.000 wagonów, nie licząc Górnego Śląska;** jeżeliby nie zwiększył się zastój w przemyśle, to ilość ładunków w roku bieżącym będzie **takasama jak w przeszłym.** W każdym razie nie zachodzi obawa, by miał nam grozić **brak taboru kolejowego,** z jednej bowiem strony nieurodzaje spowodowały mniejszy ruch na linjach wschodnich, z drugiej zaś strony posiadamy w zapasie **1000 parowozów i 4000 wagonów, co razem** stanowi dostateczną rezerwę.

W ostatnich czasach ilość naładowanych wagonów — jak wykazują statystyki — zwiększała się co dekady i tak: od 1—10 października ładowano dziennie po 11.900 wagonów, od 10—20 po 12.500, od 20—30 po 14.000 wagonów.

### ZNIŻKI TARYFOWE. — WZROST EKSPORTU WĘGLA.

W roku ubiegłym, w okresie inflacyjnym, aczkolwiek zmieniano często taryfy, nigdy **one jednak** nie dorównywały postępom dewaluacji pieniądza. Dziś taryfy są stałe i tylko dla artykułów pierwszej potrzeby udziela się zniżek, np. dla węgla i bydła od 10—20%. Także dla eksportu udzielane są zniżki o 20%. Jeśli chodzi o wywóz węgla to wykazuje on większą impulsywność, a ze samego Górnego Śląska **wywozi się dziennie około 7000 wagonów.** Chcąc zwiększyć eksport węgla w kierunku na Gdańsk, **trzebaby zniżyć taryfy o 60%,** co jednak byłoby połączone ze znacznemi trudnościami, jeśli się zważy, że już obecne nasze taryfy są niższe od niemieckich. Taryfy osobowe są utrzymane **na wysokości przedwojennej.**

### WARSZTATY.

Warsztaty kolejowe działały w tym roku daleko sprawniej, niż w ubiegłym. Ilość naprawionych parowozów i wagonów zwiększyła się w roku 1924 o 11.8%. Z powodu zmniejszonego ruchu **fabryki prywatne otrzymały ogółem o 34.3% mniej zamówień,** niż w poprzednim roku.

### OSZCZĘDNOŚCI NA OPALE.

Realizacja systemu oszczędnościowego w opale czyni znaczne postępy. Obecnie oszczędności te dadzą się określić najmniejwięcej **5 procentami.** Zapas opału obliczono na dwa i pół miesiąca, zaś w dyrekcji wileńskiej na pięć miesięcy.

Zasoby materjałów obliczone w dniu 1 sierpnia 1923 roku przedstawiały wartość 228.000.000 złotych, zaś 1 sierpnia 1924 r. — 216,000.000 zł.

## Nadesłane.


**Wszelkie naprawy maszyn do pisania**
oraz konserwację tychże wykonuje dokładnie po cenach najprzystępniejszych
specjalista maszyn pisarskich 1593
**RUDOLF ŻYCHOWICZ** KRAKÓW Felicjanek 21.
UWAGA: Konserwację maszyn oraz naprawy tychże na prowincji uskutecznia się za zgłoszeniem na miejscu.

Czekolada A. Piasecki Sp. Akc. Kraków

**Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła**
Spółka z ogr. odp.
poleca: lustra i szyby szlifowane do mebli, lustra w ramkach niklowanych i patentowe na deszczułkach, szyby i lustra w każdej wielkości na składzie.
Zamówienia przyjmuje biuro fabryki:
**Kraków, ulica Grodzka L. 60 I. p.**
**Telefon Nr. 4078. Fabr. 4225.** 408

# Do Szanownej Publiczności!

Wskutek częstych nieporozumień zwracam uwagę, że zakład pogrzebowy pod firmą
**Onufrego Fiuta, przy ul. Grzegórzeckiej 7,**
prowadzony od początku istnienia pod mojem **osobistem kierownictwem, niema nic wspólnego** z firmą zakładu pogrzebowego p. TADEUSZA NOWIŃSKIEGO, mieszczącego się w tym samym domu.
Zaznaczam, że zakład mój jest nie narożny tylko **sklep trzeci.**
Z poważaniem
*Onufry Fiut.*

**NA KREDYT!** sprzedaje **towary kolonialne, korzenne i mączne** różnego rodzaju oraz **wina i wódki**
1597 Łaskawe zgłoszenia do firmy
**J. BIELICKI** dawniej **H. FRITSCH,** Kraków, Mały Rynek 1.

WANDA Kinoteatr WANDA
Premiera
Od 12 b. m. Dramat 6 akt. do 17 b. m.
Dziennik kobiety kochającej
(Gdy uśpiona namiętność odżyta)
W głównej roli genjalna MARJA JACOBINI. Akcja na tle cudownych niebotycznych Alp.
Wspaniałe zdjęcia, artystyczna fotografia.

# TELEGRAMY.

## Sprawa uznania Sowietów przez Stany Zjednoczne.

ZYSKUJE CORAZ WIĘCEJ NA SILE W SPOŁECZEŃSTWIE AMERYKAŃSKIEM.

Wiedeń. (AW) „Unites Press" donosi z Waszyngtonu, iż amerykańskie koła handlowe, obawiając się monopolizacji przez Europę handlu z Rosją, wywierają na rząd nacisk w kierunku uznania sowietów przez Stany Zjednoczone i to jeszcze przez zawarcie układu handlowego francusko-sowieckiego.

Podobno za uznaniem rządu sowietów wypowiadają się również sfery wojskowe, powołując się na konieczność oparcia o sowiety w razie komplikacji na Dalekim Wschodzie. Kwestja ta natrafia na opozycję departamentu spraw zagranicznych. Koła zainteresowane żywią jednak nadzieję, iż Harvey, prawdopodobny następca Hughesa, ma również być za uznaniem sowietów.

## Doniosła sesja Rady L. N.

Wyjaśnienie stosunku Anglji do protokołu genewskiego.

Genewa. (PAT.). Rozpoczynająca się w Rzymie w dniu 8 grudnia sesja Rady Ligi Narodów będzie miała szczególne znaczenie, ponieważ na niej wyjaśni się stanowisko rządu angielskiego wobec protokołu genewskiego. Na sesji tej powzięte będą nadto uchwały w sprawie planowanej na rok przyszły nowej konferencji rozbrojeniowej.

## Niemcy wstąpią do Ligi Narodów

tylko ze względu na obronę swych rodaków zagranicą.

Dortmund. (PAT.) Dziś w południe odbył się tu zjazd partji ludowej, w którym uczestniczyło 10.000 ludzi. Sala, w której się odbył wiec, ozdobiona była barwami byłego cesarstwa niemieckiego. Między inn. przemawiał Stresseman. W pierwszej części swego przemówienia zwrócił on uwagę na niewłaściwe, zdaniem jego, orjentowanie się Niemców w stronę gabinetu lewicowego. Stresseman jest przeciwny temu, gdyż rządy lewicowe nie potrafiły złagodzić warunków traktatu wersalskiego. Tu przypomniał Niemcom, że właśnie lewicowy gabinet Wirtha utracił Katowice.

Stresseman ostrzega zatem „przed iluzjami lewicy zarówno, jak przed realną polityką prawicy", zalecając politykę środka.

W dalszym ciągu swego przemówienia poruszył mowca sprawę wejścia Niemiec do Ligi Narodów. Jakkolwiek sam posiada duże zastrzeżenia co do polityki Ligi, jednakże oświadcza się za wstąpieniem do Ligi, głównie ze względu na możność obrony mniejszości niemieckich zagranicą. Przy tej spasobności podkreśla Stresemann, że Niemcy nie wezmą na siebie zobowiązań nie liczących się z wojskową bezsilnością Rzeszy.

## Przygotowania niemieckie do rewanżu!

STWIERDZIŁA KOMISJA KONTROLNA.

Londyn. (AW.). „Times" ogłaszają sprawozdanie specjalnego korespondenta o przebiegu obecnej kontroli wojskowej w Niemczech. Oporu czynnego organa kontrolne nie spotykają, stosowanym jest natomiast systematyczny opór bierny, oparty na specjalnych organizacjach, które krzyżują kroki organów kontrolnych. Na czele ich stoi dowódca Reichswehry gen. Seect. Mimo to organa kontrolne odkryły wiele rzeczy, świadczących o istnieniu idei rewanżu. Np. skonstatowano, że fabryki Kruppa fabrykują masowo karabiny. Ostatnio odkryto 20.000 luf karabinowych, zdeklarowanych jako osie tramwajowe. Artylerja w Królewcu jest uruchomioną i ustawioną na specjalnych wozach kolejowych.

Na pytanie czy Niemcy przygotowują się obecnie do wojny z Francją, należy odpowiedzieć negatywnie, jednak na pytanie czy Niemcy dążą do odzyskania swego mocarstwowego dawnego stanowiska, odpowiedź musi być potwierdzającą.

## WYKRYCIE NOWEGO GNIAZDA KOMUNISTYCZNEGO W NIEMCZECH.

Frankfurt n/M. (PAT.). „Frankf. Ztg." donosi z Fuldy, że policja tamtejsza wpadła na trop organizacji komunistycznej i aresztowała dwóch komunistycznych radców miejskich. Podczas przeprowadzania rewizji w ich mieszkaniu, znaleziono karabiny maszynowe, broń i znaczną ilość amunicji, oraz materjał wybuchowy, głównie dynamit.

## Traktat handlowy angielsko-niemiecki.

Londyn. (PAT.) „Westminster Gazette" podaje, że w najbliższym czasie nastąpi zawarcie traktatu handlowego między Anglją a Niemcami, przyczem Anglji będzie przyznana klauzula narodu najbardziej uprzywilejowanego.

## Byli premierzy a Mussolini.

Rzym. (PAT.). W tutejszych kołach politycznych wzbudza żywe zainteresowanie stanowisko wobec rządu byłych premjerów: Giolittiego, Salandry i Orlanda. Wedle obiegających pogłosek, Salandra popiera rząd Mussoliniego. Orlando zachowuje całkowitą rezerwę, a zamiary jego nie są znane. Co się tyczy Giolittiego, to wedle informacji dziennika „Serono", nie zamierza on podejmować inicjatywy, w razie jednakże głosowania w sprawie votum zaufania, głosować będzie przeciwko rządowi.

## NOWY NAPAD NA POSŁA SOW. W RZYMIE.

Rzym. (PAT.). Młody faszysta zaatakował samochód posła sowieckiego w chwili, gdy ten wjeżdżał do bramy pałacu Chigi. Chciał on zedrzeć flagę sowiecką z samochodu. Tajni agenci ujęli atakującego. Mussolini wyraził posłowi sowieckiemu z tego powodu ubolewanie.

## VON DER GOLTZ ZAPOWIADA „OSWOBODZENIE" ŚLĄSKA.

Warszawa. (Telef. wł.) „Narodnaja Myśl" w numerze z dnia 7 b. m. donosi: W ostatnich dniach na pograniczu polskiego Górnego Śląska odbyła się nowa uroczysta prowokacja niemieckich bojowych organizacyj. Jak z informacji ryskiego organu wynika, prowokacja ta stanowi już prawdziwy rekord w serji bynajmniej nie odosobnionych zjawisk.

Wykonana została — stwierdza „Narodnaja Myśl" — parada niemieckich bojowych organizacyj „Wehrwolff" i „Stahlhelm", które w liczbie 20.000 ludzi w pełnym bojowym rynsztunku przemaszerowały przed generałami von der Goltzem, Heneschenem, Tielem i Wetterem. Prezydujący na uroczystości generał von der Goltz w mowie swojej zaznaczył, że bliskim jest czas oswobodzenia Górnego Śląska od polskiej okupacji (!).

## Ambasada francuska w Warszawie

Podniesienie poselstwa do rzędu ambasady.

Paryż. (PAT.). Rada ministrów uchwaliła podnieść poselstwo francuskie w Warszawie do rzędu ambasad. Dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Panafieu został mianowany ambasadorem.

Paryż. (PAT.). „Le Journal" omawiając mianowanie ministra pełnomocnego w Warszawie Panafieu ambasadorem, stwierdza, że odznaczenie to jest słusznem ukoronowaniem niezwykle zaszczytnej karjery dyplomatycznej ambasadora i przypomina jego działalność dyplomatyczną, która przyczyniła się do przygotowania misji generała Weyganda w chwili, gdy armje czerwone zagrażały Polsce.

## SKARGA RZĄDU POLSKIEGO PRZECIW KOMISARZOWI MAC DONELLOWI.

Z Warszawy donoszą, że rząd polski postanowił zaskarżyć do Ligi Narodów orzeczenie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Mac Donella, który przekroczył swoją kompetencję i wydał dn. 9 b. m. decyzję, w której znajduje się między in. taki ustęp: „Gdańsk jest państwem międzynarodowem w sensie tego słowa i jest uprawniony do używania wpływów, które fakt ten uwidaczniają".

## Wrzenie w Hiszpanji

przybiera na sile.

Londyn. (PAT.). „Daily Ekspress" donosi z San Sebastjan, że wrzenie ogarnęło także i armję. W Katalonji i Nawarze dokonano 152 aresztowań.

## Jak p. Sieroszewski ujął się za p. Miedzińskim.

P. Wacław Sieroszewski zamieścił w „Kurjerze Porannym" otwarty list do posła pułkownika Miedzińskiego w sprawie jego głośnego pojedynku z p. Rabskim. W liście tym znajdujemy m. i. następujące zdanie: W swoich artykułach panowie ci (t. j. Rabski i Nowaczyński — według p. Sieroszewskiego) tylekroć nadużywali „wolności słowa" na szkodę swych bliźnich, że sami siebie raz na zawsze wykluczyli z pod opieki wszelkich praw społecznych i wskutek tego każdy z obrażonych przez nich ma prawo postąpić z nimi, jak z banitami moralnymi...

Bez komentarzy! Uważamy, że najlepszą odpowiedzią dla ujmującego się za p. Miedzińskim p. Sieroszewskiego będzie proste wykluczenie tak honorowego literata z każdego związku literackiego. Wczorajsza „Reforma" przyniosła wiadomość o dobrowolnem wystąpieniu p. Sieroszewskiego z zarządu Tow. literatów i dziennikarzy polskich. Uważamy, że p. Sieroszewski nie mógł chyba lepiej postąpić, oszczędzając sobie wstydu przymusowego wykluczenia, któreby napewno nastąpiło.

„GŁOS MIESZCZAŃSKI" Nr. 4-ty ukazał się i zawiera w treści: Walka o byt; Minister skarbu o podatku obrotowym; Z prac krakowskiej Komisji obywatelskiej dla podatku dochodowego; Poradnik podatkowy; Ruch organizacyjny wśród mieszczaństwa; „Akcja budowlana p. Wolnego"; Ceny na rynkach towarowych — i w feljetonie: Pan Antoni o żydowskich mieszczanach".

F. LUBAŃSKI KRAKÓW S. Anny 2.
Rękawiczki skórkowe, trykotowe i pończochy.
1225

**Do nabycia u X. Gadowskiego**
**w Tarnowie, ul. Chyszowska 8. (netto)**

**Katechizm większy** dla szkół średnich po 2 zł. — **Wyciąg** zeń dla szkół powsz. po 50 gr. **Dodatek** apolog. dla semin. naucz. po 1 zł. — **Katechezy Biblijne** do Małej Biblijki z przygot. do I. spowiedzi i Komunji św. po 2½ z. **Historja Kość.**, skrót dla semin. naucz. po 3 zł. — **Dobry Pasterz**, modlitewnik dla dzieci 2-go, 3-go, 4-go roku nauki, oprawny od 1 zł. — **Dobry Pasterz** dla starszych, oprawny od 1½ zł.

**Inne podręczniki, (żadnego nie brak) W KSIĄŻNICY POLSKIEJ.**

**Nadto przeszło 12 tysięcy widoczków stereoskopowych do fotoskopu, przeważnie barwnych.**

---

W. KŁOSIŃSKIEGO

# I. ROK NAUKI SZKOLNEJ

**PRZEWODNIK METODYCZNY**

**II. wyd. dostosowane do Programów Nauk M. W. R. i O. P.**

**TREŚĆ:** Wskazówki metodyczne dla wszystkich przedmiotów naukowych, wzory lekcyj, wzory do nauki rysunków, modelowania, gimnastyki, śpiewu, zbiór piosenek.

**ELEMENTARZ i RACHUNKI**

barwnie ilustrowane, **dozwolone do użytku w szkołach** Rozp. M. W. R. i O. P. z 14-I. **1924 l. 171-24** — do nabycia we wszystkich **księgarniach**, po zniżonej cenie u autora **Kraków, Batorego 1.** 1190

**Główny skład:**
**GEBETHNER i WOLFF, Kraków.**

---

# MŁYNARZ

z kilkuletnią praktyką za granicą **poszukuje posady zaraz**
Łaskawe zgłoszenia
**Antoni Hałota, młynarz wKłaju.**

---

# NA RATY!

**UBRANIA frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie według miary — z własnej lub dostarczonej materji poleca**
**JÓZEF KUMALA, Kraków, Szczepańska 11.**
**Pierwszorzędne siły fachowe. Ceny przystępne.**

---

# Kadzidło

**krajowe 1 kg. 4.00.**
**zagranicz. 1 kg. 8.00.**

Wysyła 1636
**FELIKS MIKESKA**
Fabryka Świec — Kraków, ulica Sławkowska 19.

---

**„MARTA“** Pracownia różańców i szat liturgicznych
Tow. pop. Przem. Kobiecego.
wykonuje 1602
**sztandary i sztandarki szkolne**
**po cenach najniższych.**
**KRAKÓW — ulica św. Jana L. 24.**

---

**URZĘDNIKOM PAŃSTWOWYM**

# NA RATY

**Magazyn i pracownia A. MASŁOŃSKIEJ**
**KRAKÓW, ul. Floryańska 29** w podwórcu
poleca: **suknie, bluzki jedwabne z crep** de chin materyalne i wykwintną bieliznę. 24

---

**A. GRALEWSKI i S-ka**
zaprzysiężony dostawca win mszalnych
**w Krakowie, ul. Bracka 11**
**poleca Wina węgierskie Hegyelajskie**
do celów liturgicznych dla P. T. Duchowieństwa — oraz wszelkie gatunki win i koniaku. 1623

---

# OLIWA

**jadalna włoska**
ze świeżego transportu w skrzyniach po 4 puszki po 10 kg. do natychmiastowej dostawy tylko hurtownie
**w Polskiem TOWARZYSTWIE HANDLOWEM S. A.**
**Kraków, Sławkowska L. 1**
Tel. 2072 1596

---

**Inż. Tadeusz Leszczyński** Biuro i sklep, Kraków, **Grodzka 65.** Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie. 1802

---

**Zrozpaczony** kaleka uczestnik Światowej Wojny i były 4 letni jeniec Syberyjski sparaliżowany niemając na leczenie prosi P. T. o łaskawe datki do Adm. „Głosu Narodu“ pod "Zrozpaczony".

---

# WAŻNE DLA PAŃ!!

**Pierwszorzędna pracownia krawiectwa damskiego**
**Jana Kalafarskiego**
**w Krakowie, ulica Szewska 12.**
Wykonuje kostjumy, płaszcze, futra, suknie spacerowe i wieczorowe **z najświeższych modeli.**
**:-: Ceny przystępne :-:** 1519

---

**NAJSTARSZY SKŁAD**
**FORTEPIANÓW i PIANIN**
**Z. RABA NAST.**
**KRAKÓW, ul. św. Anny 3, Tel. 465**
518 poleca
**pierwszorzędne instrumenta.** Rok zał. 



---

**JEDYNE ŹRÓDŁO NABYCIA**

# KOŁDER

**K. SULIKOWSKI, Kraków, Grodzka**



---

**W wielkim wyborze**

# INSTRUMENTA CHIRURGICZNE

pasy brzuszne i rupturowe, suspensorja, bindy menstruacyjne, napierśniki, pończochy gumowe na żylaki, moczniki, mydła, perfumy i wody kolońskie krajowe i zagraniczne 1502
POLECA
**W. W. ORNATOWSKI KRAKÓW ulica Mikołajska 10.**

---

Istniejący od roku 1902, wielokrotnie odznaczony na wystawach krajowych i zagranicznych

**KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW i MOZAJKI**

# S. G. Zeleński

1610
**KRAKÓW, Aleja Krasińskiego 23. Tel. 137.**
Wykonuje wszelkiego rodzaju oszklenia artystyczne, witraże, mozajki etc. pg. projektów wybitnych artystów — na warunkach nader dogodnych.
**Prospekty i porada zawodowa bezpłatnie.**

---

# Grzebienie

szyldkretowe, z kości słoniowej — rogowe, celuloidowe i kauczukowe
POLECA
Stefan Porębski, Kraków, Rynek 32

---

# WINA WĘGIERSKIE:

**mszalne, tokajskie słodkie i wytrawne, wina francuskie, austrjackie, hiszpańskie włoskie i reńskie, koniaki francuskie i likiery zagraniczne oraz własnego wyrobu** poleca firma
**J. BIELICKI** dawniej **H. Fritsch**
**Kraków, Mały Rynek.** 1210
**UWAGA: Przy zakupnie kilku butelek odpowiedni rabat.**

---

**BACZNOŚĆ!! BACZNOŚĆ!!**
**Już wyszedł z druku**
**WIELKI KALENDARZ KÓŁEK ROLNICZYCH**
**na rok 1925.**
przewyższający poprzednie wydania objętością, wytwornością wydania i ilością doborowych ilustracyj. — Kalendarz w **cenie 1·60 Zł**, a za zaliczką pocztową **2 Zł**, zamawiać już należy. — Zgłoszenia przyjmuje: **MAŁOPOLSKIE TOW. ROLNICZE — Kraków, plac Szczepański 8.**
Dla członków Kółek rolniczych, których zamówienia zaopatrzone będą pieczątką Kółka, przeszlemy Kalendarz po **1·80 Zł** za zaliczką. 1636

---

# Mydła toaletowe, Mydła do prania

**najtaniej poleca** 1182
**hurtowy skład w firmie**
**Stanisław WOJCIECHOWSKI**
**Handel materjałów farb**
**w Krakowie, ul. Karmelicka L. 21. - Telef. Nr. 3528.**

## Kursa maturyczne „WIEDZA"

pod osobistem kierownictwem prof. **Butrymowicza**
**Kraków, ul. Studencka 14.**

Kursa naukowe obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimn. klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno przyrodn. 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kursa niższej szkoły średniej** w zakresie 4 klas.
3) **Kursa seminarjum naucz. 1-roczne i 2-letnie.**
4) **Praktyczne kursa kupieckie:**
 a) pisania na maszynach,
 b) księgowość kupiecka,
 c) korespondencja polsko-niemiecka i stenografja.

Jedyne kursa w Krakowie, na których udzielają lekcji wyłącznie fachowi Profesorowie szkół średnich. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo opracowanych instrukcji i objaśnień. Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Bibljoteka do dyspozycji uczniów. 1609

## Gimnazjum Państwowe w Miechowie

**poszukuje** 1639

## kontraktowego nauczyciela

**śpiewu i muzyki**

oraz do prowadzenia orkiestry gimnazjalnej. Oferty wraz z odpowiedniemi świadectwami proszę przesyłać: **Miechów, Gimnazjum, Dyrektor.**

## ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI

## Teodora Zajdzikowskiego **KRAKÓW św. Jana 30.**

Oszklenia i witraże do kościołów od 20 zł. za 1 m² wykonuje się przy większych zamówieniach na raty. Ceny 10% niższe niż wszędzie. 1257

SPECJALNY BANDAŻYSTA

## Antoni M. Mickiewicz, Kraków, Mostowa 4.

fachowiec od lat 35, poleca paski **przepuklinowe** dla osób cierpiących, b. praktyczne **bez sprężyn,** oraz w ciężkich wypadkach, **gwarancja za skutek.** Liczne uznania. Listowne wyjaśnienia. **Ostrzega się** przed fuszerami i blagierami, którzy wprost wyzyskują i narażają na różne przykrości. 1591

## KAPELUSZE **bieliznę trykotową — rękawiczki**

1608 **skarpetki zimowe.**

## KOLORADKI gumowane dla P. T. Księży

poleca

## Roman Szczerba **Kraków Floriańska 43.**

## SUKNA

tylko w doborowych gatunkach krajowe tylko z fabryk Bielskich, angielskie z firmy: Wain i Shiell Son Ltd. Loudon W. I. 2. Saville Row.

poleca firma

## HOJTASZ i WOŁKOWICZ

**Kraków, ul. Podwale 5.**

Ceny umiarkowane. Obsługa fachowa i solidna

**Pierwszorzędne własne pracownie.**

## WĘGIEL **z głębokich kopalń śląskich dąbrowieckich i krajowych**

**dostarcza wagonowo na dogodnych warunkach**

## Polska Spółka Węglowa z ogr. odp.

**Kraków, ulica Andrzeja Potockiego L. 8.**

**Telefon 4075,4485. Telefon 4075,448**

Adres telegraficzny: **„Energja" Kraków.**

Sprzedajemy również węgiel **detalicznie na raty** z dostawą do domu. 1631



## TELEGRAM !!

Nadszedł wielki transport brzytew **tylko 4 zł, sztuka** jako fachowiec ręczę za każdą brzytwę. Szlifiernia brzytew **J. MYSZKOWSKIEGO, Dietlowska 46.** 1646

**Krawczyni** szyje w domach prywatnych i u siebie. Marja Kautniak ulica Mikołajska 10. II p. oficyna. 1650

**!! Rzadka okazja !!**

## Tylko 10 Zł.

Sortymenta na Św. Mikołaja, perfum, woda kol. duża, mydło do golenia, szczoteczki do rąk i zębów, pasta, woda i proszek do zębów. Krem i wazelina do rąk, rozpylacz, 6 mydeł toal. fh. Gliceryny, Szampon Elida, duży puder, 200 st. papieru hygjenicznego poleca

## Lazarowic Wojciech

**Kraków, Garbarska 4.**

**!! Rzadka okazja !!**

## Żywe fotografje

po 50 gr. sztuką **do nabycia** Z. CZAPLIŃSKI, **Kraków, ul. Szewska L. 2.**

**Powozik półkryty** (selbstkuczer) używany. 1640

**Wózek nowy** z budą automobilową **jest do sprzedania ul. Piaski L. 43 obok rogatki Mogilskiej.**

**Gospodarz - Rolnik** z kilkuletnią praktyką, jak również kwalifikowany Ogrodnik, we wszystkich gałęziach swego zawodu **zna Pszczelnictwo.** Kawaler. Od 1-go stycznia 1925 r. obejmie posadę, okolica obojętna, najchętniej u WW. Duchowieństwa. Zgłoszenia do „Głosu Narodu" pod **Dobry katolik.** 1635

**Kilimy gotowe** i na zamówienia, także na raty poleca: Wytwórnia kilimów „Ostoja" Kraków ul. Siemiradzkiego 11. 1624

## Najtańsze źródło zakupu

**dla P. T. Kółek rolniczych i kładnic oraz Drogueryj** poleca na Sezon zimowy Vaselinę w pudełkach i w tubach. Glicerynę we flaszeczkach i w tubach. Lanolin Crem, Bor Vasel. na odmrożenie znakomita maść. Mydła toaletowe od 4 do 6 zł. Farby do włosów, wyroby Dra Lunra. — Wody kolońskie. Crem Czeremchowy. Ranatol na szwaby trucizna Orwin na szczury trucizna Mogil na pluskwy trucizna Pasty do obuwia i podłóg. Lep na muchy. Perfum czysto francuskie i krajowe po cenach konkurencyjnych. Żądajcie cennika

## Lazarowic Wojciech

**Kraków, Garbarska 4.**

## Zakłady Przemysłu Szklanego S. A.

**pod firmą**

## „INDUSTRIA"

**w Krakowie, Kapucyńska 7. Tel. 2541.**

**wykonują:**

## Oszklenia zwykłe

## Oszklenia artystyczne i witraże

**dla kościołów i budynków świeckich.**

Kierownik artystyczny: **artysta-malarz witrażowy**

**p. S. W. MATEJKO.**

**Ceny konkurencyjne. — Dogodne warunki zapłaty. Oferty i projekty na życzenie bezpłatnie.**

## REUMATYZM, NERWOBOLE

**i tym podobne do gośćcowych usuwa**

**od szeregu lat znane NACIERANIE**

**pod nazwą** 1587

## ICHTIOMENTOL

wszędzie do nabycia lub wprost z **Apteki Szymona Edelmana w Samborze,**

## Chóry mieszane!

## Już wyszedł „Trzeci Głos" (bas) do

## ŚPIEWNICZKA MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Z 220 pieśni opracowanych na 2 głosy w „Śpiewniczku Mł. Pol." — przeszło 50 pieśni może być przy pomocy „Trzeciego Głosu" śpiewanych na 3 lub 4 głosy mieszane.

**Cena 1 złoty**

**Do nabycia: w MAŁEM SEMINARJUM KSIĘŻY MISJONARZY, Kraków 9. Nowa Wieś.**

## SPRZEDAŻ SKÓR

## ANTONIEGO MARKIEWICZA

obecnie

## SZYMON GIBEK

**w KRAKOWIE, ul. Św. Krzyża L. 7.**



POLECA 1358

**skóry wierzchnie i podeszwowe,** introligatorskie, rymarskie i tapicerskie, w dużym wyborze, oraz narzędzia szewskie i przybory sportowe, do obuwia, gumy, prawidełka sznurowadła. pasta i t. d.

## Niegnące się SZTUCZNE ŚWIECE ozdobne i gładkie

1220

poleca fabryka świec

## ANTONI ROTHE KRAKÓW.



ROK ZAŁOŻENIA 1808

NAJSTARSZA FIRMA W POLSCE

**ODLEWNIA DZWONOW**

**Braci FELCZYNSKICH**

w Kałuszu, ul. Cmentarna. Tel. Nr 20.
i w Przemyślu, ul. Krasińskiego 63. Tel. Nr 108

Odznaczona złotymi medalami i dyplomami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Dostarcza dzwony harmonijne, jako też pojedyńcze z metalu pierwszej jakości na jak najdogodniejszych warunkach.

Posiada stale na składach wielką ilość dzwonów gotowych o rozmaitej wadze i tonach

Również przyjmuje Firma stare pęknięte dzwony do przetopienia.

Przy zapytaniach uprasza się dokładnie adresować 1224

**WINA WĘGIERSKIE,** mszalne, tokajskie,

francuskie, austryjackie, hiszpańskie, włoskie, reńskie,
koniaki francuskie, likiery krajowe i zagraniczne

poleca

**WOJCIECH OLSZOWSKI KRAKOW**

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości!!! 1580

# FORTEPIANY

¡NA RATY! DO 8-miu MIESIĘCY



¡NA RATY! DO 8-miu MIESIĘCY

## W SKŁADZIE FORTEPIANOW

# HELENY SMOLARSKIEJ

**Kraków, ulica Szewska 9. I p. — Telefon 4365.**

Na składzie stale **olbrzymi wybór** instrumentów ośmnastu pierwszorz. fabryk fortepianów, pianin i fisharmonij, jak:

| | | |
|---|---|---|
| Bechstein | Kotykiewicz | Schmidt |
| Blüthner | Lauberger Gloss | Schweighofer |
| Bösendorfer | Mannborg | Seiler |
| Ehrbar | Quandt | Grotrian Steinweg |
| August Förster | Rönisch | Wirth |
| Koch-Korselt | Scholze | Zimmermann |

1431

# Alfred MACHNICKI

**Kraków, ulica Mikołajska L. 5.**

— Poleca po cenach najniższych —

Medale Sodalicyjne, różańce kokowe i hebanowe we wszystkich grubościach, krzyże ścienne dla szpitali, szkół i zakładów, książki do nabożeństwa, medaliki, krzyżyki i t. p.


Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Hołeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.